CENA 4,40 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

29 LIPCA 2026 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231-904 X

NUMER 31 (1848) ROK XXXVI ISTNIEJE OD 1990 ROKU



PRUDNICKIE GETTO – DLACZEGO RADNI NIE CHCIELI TEGO UPAMIĘTNIENIA ■ CZYTAJ NA STR. 10 i 12

AFERA W SZPITALU

„Cały Prudnik wiedział o interesie w PCM”

– Rada Nadzorcza, w mojej ocenie, miała rację niemal w stu procentach. Cieszę się, że do końca potrafiłem stanąć po właściwej stronie w tym sporze – mówił podczas poniedziałkowej sesji Rady Powiatu starosta Radosław Roszkowski, który jako jedyny sprzeciwił się odwołaniu byłej już przewodniczącej RN.



■ CZYTAJ NA STR. 2 i 8



Wielu sądziło, że budowa wschodniej obwodnicy Prudnika nigdy nie dojdzie do skutku. Kilkanaście lat oczekiwania, fiasko pierwszego procesu inwestycyjnego w 2012 r., długotrwały proces dokumentacyjno-decyzyjny, wszystko to wzbudzało słuszne obawy o doprowadzenie zadania do etapy budowlanego. I stało się. Wykonawca może ruszać z pracami.

■ CZYTAJ NA STR. 3

INWESTYCJA

Wykonawca wyłoniony

9 771231 904016 31

Znajdź nas na Facebooku
http://facebook.pl/Tygodnik.Prudnicki

OUTLET
tanie płytki dostępne od ręki
DAM-BUD
Damian Suszczyński
Prudnik, ul. Prężyńska 19
tel. 77 552 09 20
pon-pt 7-17, sob 8-14

SUSZCZYŃSCY s. c.
TWÓJ DOM
CENTRUM BUDOWLANE
Ceresit
STYROPIAN · KLEJE · TYNKI
ATRAKCYJNE CENY
TYNKI
OCIEPLENIA
W KONKURENCYJNYCH CENACH
WUBER
MAPEI
Prudnik, ul. Prężyńska 17 | pn-pt 7-17, sob 8-13 | 77 436 22 33 | twojdom@interia.eu

PŁYTKI REKTYFIKOWANE GATUNEK I
ŚCIENNE 25x75
19,90 zł/m²
49,90 zł/m²
PODŁOGOWE 60x60
DREWNOPODOBNE
15x90, 20x120
od 59,90 zł/m²
Hurtownia Budowlana
Zbigniew Kęsek
Prudnik, Aleja Miła 6 | tel. 77 406 71 34

JAR-BUD
Ocieplanie
i inne prace elewacyjne
Malowanie budynków
na zewnątrz i wewnątrz
696 865 491

KASY FISKALNE ONLINE
ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS
Radosław Jagielski
Prudnik, ul. Chopina 4
77 436 35 71, 602 122 354
www.solidnekasyfiskalne.pl

REKLAMA

eprasa.pl a4a3dd342d

REKLAMA











AFERA W PCM

„Cały Prudnik wiedział o interesie w PCM”

Rada Nadzorcza, w mojej ocenie, miała rację niemal w stu procentach. Cieszę się, że do końca potrafiłem stanąć po właściwej stronie w tym sporze – mówił podczas poniedziałkowej sesji Rady Powiatu starosta Radosław Roszkowski, który jako jedyny sprzeciwił się odwołaniu byłej już przewodniczącej RN.

Damian WICHER-SIENKIEWICZ

O Prudnickim Centrum Medycznym mówi dziś cała Polska. Niestety niepochlebnie. W połowie lipca policjanci w spektakularnej akcji wyprowadzili w kajdankach ordynator interny Renatę F. oraz pracownicę personelu Patrycję L. Kobiety miały nielegalnie handlować urządzeniami do terapii bezdechu sennego, wywołując u pacjentów strach o własne życie. Lekarka ma więcej zarzutów.

- Chcę również zaznaczyć, z dużym żalem, że pan prezes (PCM – przyp. red.) wielokrotnie mijał się z prawdą w różnych wypowiedziach – kontynuował starosta Roszkowski. – Mam nadzieję, że to nie zaowocuje w najbliższych dniach wysoką karą nałożoną przez Narodowy Fundusz Zdrowia na szpital za nadmiar procedur pulmonologicznych na oddziale wewnętrznym. O tym pan prezes był poinformowany w mojej i wicestarosty obecności na spotkaniu w NFZ w październiku ubiegłego roku, ale puścił tą wiedzę mimo uszu i dzisiaj, być może, będziemy ponosić tego spore konsekwencje.

Część radnych oczekuje dymisji prezesa PCM Pawła Rubińskiego, który konsekwentnie powtarza, że „o niczym nie wiedział”.

- Moje zaufanie do pańskiej osoby legło w gruzach – grzmiał radny Józef Meleszko. – Cały czas myślałem, że pan nadzoruje szpital w każdym względzie. To jest nie do przyjęcia, że pan nie miał świadomości... Ręce opadają... Jak taki człowiek, na takim poziomie może nie wiedzieć, co się dzieje w jego firmie?

Radna Adrianna Benroth ujawniła, że dysponuje fotografią ogłoszeń (z logo PCM), które w 2024 roku wisiały na oddziale wewnętrznym i które także rozdawano pacjentom.

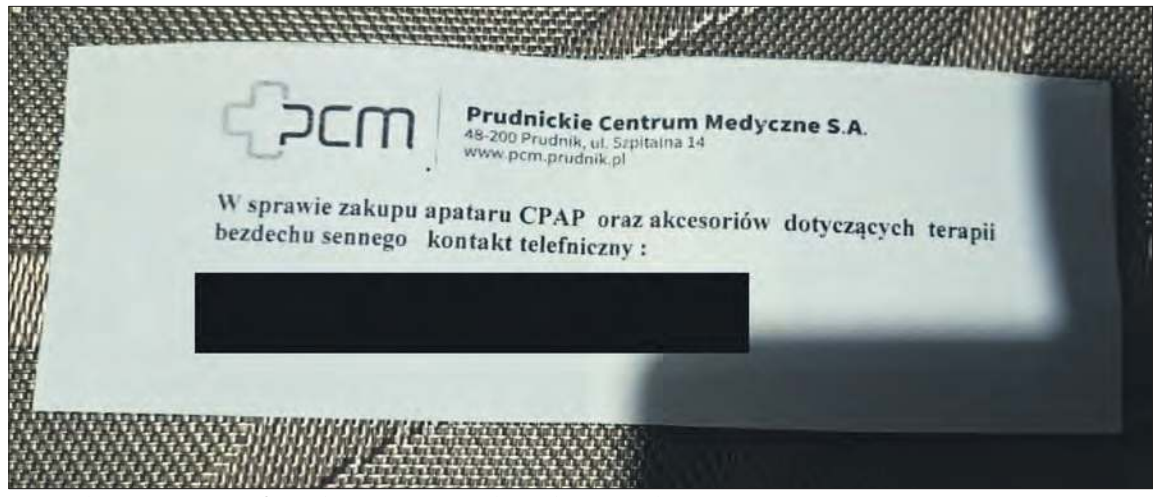
- Pan dalej twierdzi, że na terenie szpitala nie odbywała się sprzedaż tego sprzętu? – pytała Rubińskiego była już pielęgniarka PCM. – To ja panu powiem, że była sprzedaż. Pan pozwolił na to, żeby kwitł jakiś proceder i żeby było logo PCM? Pan nie wiedział o tym? To ja panu przeczytam. „W sprawie zakupu aparatu CPAP oraz – i tu proszę posłuchać, bo dlatego zrobiłam to zdjęcie, ponieważ tam był błąd i na to zwróciłam uwagę – akcesori – powinno być akcesoriów – dotyczących terapii bezdechu sennego”, kontakt telefoniczny, podane imię i nazwisko i telefon. To było dokładnie we wrześniu 2024 roku. W tamtym czasie nie wiedziałam, o co tak naprawdę chodzi.

Przyparty do ściany Rubiński usiłował „odwracać kota ogonem”.

- To jest rzecz szokująca – komentował, dodając, że ówczesna pielęgniarka powinna zgłosić nieprawidłowości.

- Proszę nie manipulować – ripostowała radna. – Zgłosiłam później tam gdzie trzeba. Pan się mnie o to pyta? A gdzie byli lekarze, pani oddziałowa, pani naczelna? Pracowałam wtedy na pół etatu. Pan sugeruje, że powinnam wtedy zgłosić ten fakt do prokuratury, gdzie legalnie przekazuje się informacje pacjentom? Ja się w detektywa nie bawiłam. Wątpliwości, że coś jest nie tak u większości osób tam pracujących pojawiły się w 2025 roku.

DOKOŃCZENIE NA STR. 8



Redakcja TP dotarła do oferty (już bez błędu w pisowni), która miała być kolportowana w PCM

RYSUNKOWY KOMENTARZ



Rysował: Grzegorz Weigt

eprasa.pl a4a3dd342d

PRUDNIK

Wykonawca wyłoniony. Projektowanie i budowa obwodnicy mogą ruszać

W Prudniku podpisano umowę na wykonanie wschodniej obwodnicy miasta. Inwestorem jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad a wykonawcą firma Mirbud. (27 lipca)

Andrzej DEREŃ



W spotkaniu zorganizowanym w Zespole Szkół Rolniczych wzięli udział m.in. minister infrastruktury Dariusz Klimczak, minister – koordynator ds. służb specjalnych Tomasz Siemoniak, marszałek województwa opolskiego Szymon Ogłaza, wicewojewoda Piotr Pośpiech, parlamentarzyści, starosta prudnicki Radosław Roszkowski i burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiślak.

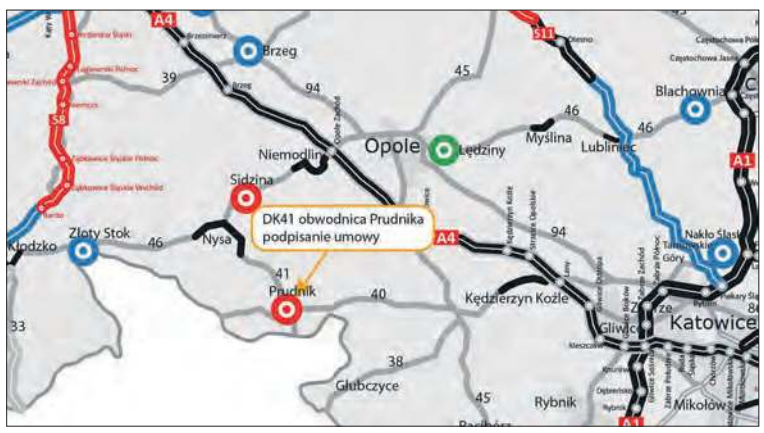
- Wszyscy, którzy wątpili, że to się wydarzy, dzisiaj zostały te wątpliwości rozwiane, umowa została podpisana – cieszy się burmistrz, przypominając, że siedem lat temu inwestycja została wpisana do programu 100 obwodnic. - Jeszcze parę miesięcy temu byłem z Marcinem Oszańcą, wicewojewodą Piotrem Pośpiechem, u wiceministra Stanisława Bukowca, kiedy to ważyły się losy tej obwodnicy, ponieważ nie było środków po przetargu, kwota była wysoka i ostatecznie udało się przekonać ministra Dariusza Klimczaka, żeby jednak przyznał te środki.

Wykonawca zrealizuje inwestycję za kwotę blisko 90 mln z. Będzie miał 32 miesiące na opracowanie projektu budowlanego, złożenie wniosku o pozwolenie na budowę oraz roboty budowlane. Z czasu realizacji prac w terenie wyłączone będą okresy zimowe od 16 grudnia do 15 marca.

Obwodnica będzie omijała miasto od wschodu i będzie przebiegała na terenie gmin Prudnik i Lubrza. Na południu zacznie się rondem obok kompleksu ogrodów działkowych przy ul Wiejskiej, na skrzyżowaniu z ul. Skowrońskiego powstanie rondo. Kolejne rondo znajdzie się w ciągu obecnej obwodnicy Lubrzy, gdzie będzie północny koniec nowej drogi. To właśnie tam powstanie wiadukt, który znajdzie się nad linią kolejową i wspomnianą obwodnicą Lubrzy. Kolejny wiadukt zbudowany zostanie nad drogą polną łączącą ul. Jesionkową z Jasioną. W ciągu obwodnicy znajdą się dwa miejsca ważenia pojazdów z kilkoma miejscami parkingowymi. Powstanie również nowa baza GDDKiA, która zostanie przeniesiona z ul. Wiejskiej.

Aktualna procedura inwestycyjna jest drugą w historii wschodniej obwodnicy. Pierwsze podejście miało miejsce kilkanaście lat temu. Zaawansowany proces przygotowawczy wstrzymano w 2012 r.

W trakcie spotkania na chwilę pojawił się wątek kolejowy, strategicznie ważny dla gmin powiatu prudnickiego: - Wzmocnieniem infrastruktury technicznej pogranicza, ziemi prudnickiej, ale nie tylko, jest modernizacja poprzez elektryfikację magistrali podsudeckiej i o to dzisiaj apelujemy, by w dalszej kolejności ten temat ministerstwo infrastruktury starało się korzystnie dla nas rozwiązać – apelował starosta. ■



Mapa budowy obwodnic

Z POLICJI

W ciężarówce i po alkoholu

Policjanci ruchu drogowego z Komendy Powiatowej Policji w Prudniku po raz kolejny wyeliminowali kierującego, który wsiadł do samochodu po alkoholu. Tym razem był to kierowca pojazdu ciężarowego z naczepą. Badanie wykazało, że 30-latek miał prawie promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna stracił prawo jazdy i za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem.

22 lipca policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Prudniku prowadzili działania ukierunkowane na kontrolę stanu trzeźwości kierujących pojazdami. Celem akcji było wyeliminowanie z ruchu osób, które decydują się prowadzić pojazdy po spożyciu alkoholu.

Podczas działań jeden z funkcjonariuszy zatrzymał do kontroli pojazd ciężarowy z naczepą. Była to jedna z pierwszych kontroli przeprowadzona tego dnia. Kierującym okazał się 30-letni mężczyzna. Badanie alkomatem wykazało, że miał on prawie promil alkoholu w wydychanym powietrzu.

Policjanci natychmiast uniemożliwili mężczyźnie dalszą jazdę. Funkcjonariusze zatrzymali jego prawo jazdy kategorii AM, B1, B, B+E, C1, C1+E, C, C+E oraz T. Mężczyźnie grozi wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów oraz do 3 lat pobawienia wolności,.

Apelujemy do wszystkich kierowców o odpowiedzialność, nawet niewielka ilość alkoholu znacząco obniża koncentrację, wydłuża czas reakcji i może doprowadzić do tragedii na drodze - przekazują prudniccy policjanci. (informacja: KPP Prudnik) ■









REKLAMA

eprasa.pl a4a3dd342d

ZBADAJ SWÓJ
WZROK
PROFESJONALNIE
DZIECI • DOROŚLI • SENIORZY
SALON OPTYCZNY
WZROKOWCY
MAŁGORZATA STRAUB
BADANIE WZROKU GRATIS!
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW
KOMPLEKSOWE BADANIA OPTOMETRYCZNE
NOWOCZESNA DIAGNOSTYKA
DOBÓR OKULARÓW DLA CAŁEJ RODZINY
PROFESJONALNIE I Z PASJĄ
PRUDNIK, RYNEK 15
77 307 99 99
789 900 810

OPTYK
ALEKSANDER SADŁO
PRUDNIK, PLAC WOLNOŚCI 8, TEL. 77 445 80 74

575 375 030
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI CIEKŁYCH ANDRZEJ SZWADOWSKI
OBSŁUGUJEMY GMINY LUBRZA, BIAŁA, PRUDNIK, GŁOGÓWEK I GŁUCHOŁAZY
OFERUJEMY WYWÓZ NIECZYSTOŚCI Z:
osadników bezodpływowych
szamb
oczyszczalni przydomowych
48-231 Lubrza
ul. Nowej Naprawy 52
tel. 575 375 030
Krótki okres oczekiwania na wywóz!
Zadzwoń i przekonaj się sam!
/ Wywóz nieczystości ciekłych - Andrzej Szwadowski

KSERO
WYDRUKI W KOLORZE
Redakcja „Tygodnika Prudnickiego"
ul. Kościuszki 13a (parking obok PKS)
pon-pt 8:00-16:00

REKLAMA

REKREACJA

Seniorzy, młodzież i dzieci na jodze

We wtorek, 21 lipca przy parkowej altanie w Prudniku można było spotkać uczestników jogi, którą prowadziła Joanna Bieniarz.

Spotkanie było połączeniem dwóch działań i programów. - „Senior w roli głównej" to ogólnopolski program edukacyjny Głównego Inspektoratu Sanitarnego, którego celem jest promocja zdrowego stylu życia, aktywizacja oraz zwiększenie samodzielności osób w wieku 60+ - wyjaśnia naszej gazecie Anna Mazepa, starszy asystent sekcji Promocji Zdrowia i Oświaty Zdrowotnej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Prudniku. - Inicjatywa skupia się na kluczowych aspektach zdrowia, takich jak zbilansowana dieta, aktywność fizyczna, profilaktyka chorób oraz edukacja cyfrowa.

Program realizowany jest w całym kraju we współpracy z lokalnymi stacjami sanitarno-epidemiologicznymi oraz organizacjami działającymi na rzecz osób starszych.



ANDRZEJ DEREŃ

Joga w parku

Sanepid zaprosił do udziału w parkowym spotkaniu również dzieci i młodzież ze świetlicy środowiskowej przy ulicy Tkackiej. To właśnie w Międzypokoleniowym Centrum Edukacji PSSE realizuje podczas wakacji działania edukacyjne w ramach Letniej Akademii Sanepidu. (d) ■

TŁUMY PRAWIE JAK W TATRACH

Pobili rekord frekwencji na Pradziadzie

Czesi odnotowali rekordowy ruchu turystyczny w Jesionikach podczas długiego weekendu majowego. Popularną doliną Białej Opawy z Karlovej Studanki na Pradziada przeszły tysiące turystów.

Andrzej DEREŃ

Dyrekcja jeseckiego Parku Krajobrazowego zauważyła, że do wysokiej frekwencji przyczyniły się wolne dni nie tylko w Rep. Czeskiej, ale i w sąsiedniej Polsce, skąd przybywa znaczna liczba turystów. W sobotę, 2 maja, przez dolinę Białej Opawy, gdzie prowadzi najbardziej malowniczy szlak na Pradziada, przeszło 3029 turystów, a na szczyt weszły 3583 osoby. Była to najwyższa frekwencja od 2009 r., kiedy rozpoczęto pomiary ruchu.

W ciągu dnia największy napływ turystów odnotowano między godzinami 10.00 a 11.00 – 691, a to znaczy, że średnio szlakiem przechodziła jedna osoba co pięć sekund.

- Jeśli chcesz uniknąć tłumów, wyrusz wcześnie rano lub wybierz jedną z mniej znanych tras – radzą czescy przyrodnicy. - Jesioniki oferują wiele pięknych i spokojnych miejsc, gdzie można jeszcze bardziej cieszyć się naturą.

Podobny problem z natłokiem turystów dotyczy również polskich Gór Opawskich – szlaków na Biskupią Kopę. Te najpopularniejsze trasy prowadzą od strony „Ziemowita" w Jarnołtówku, zielonym szlakiem doliną Bystrego Potoku oraz z czeskiej przełęczy Petrovy boudy, skąd jest najkrótsze dojście na szczyt. O wiele bardziej spokojne są szlaki Lasu Prudnickiego oraz bardziej oddalone od Głuchołaz trasy na Górze Chrobrego. Także na Biskupią Kopę można wybrać mniej znane, choć również malownicze szlaki od strony Petrovic, Zlatych Hor, Wieszczyny, Pokrzywnej i Jarnołtówka. ■



ANDRZEJ DEREŃ

Pradziad

+ALL -MED
SKLEP MEDYCZNY
Prudnik, ul. Piastowska 28 (dawny Dom Mody)
czynne: pon-pt 9:00-16:00 | tel. 730 018 501
materace przeciwodleżynowe
pieluchomajtki
krzesła toaletowe
inhalatory, ciśnieniomierze
przedmioty ortopedyczne
wózki inwalidzkie
REFUNDACJA NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia
www.allmed-prudnik.pl

eprasa.pl a4a3dd342d

WiRy
Punkt usługowy już otwarty!
Na miejscu zlecisz czyszczenie i zamówisz profesjonalne środki czystości
Prudnik, ul. Prężyńska 36A
Otwarte: pon - pt 8:00 - 16:00


REKLAMA

MOTORYZACJA

Prudnicka rocznica malucha

W środę, 22 lipca, minęła kolejna rocznica oficjalnego rozpoczęcia produkcji w Bielsku-Białej fiata 126p. Kultowy maluch przez kilka dziesięcioleci był wizytówką polskiej motoryzacji. O rocznicy przypomina miłośnik motoryzacji Marek Begej z Prudnika.

Andrzej DEREŃ



UDOSTĘPNIŁ M. BEGEJ

Rocznicowa przejażdżka z solenizantem

Data nie była przypadkowa, ponieważ 22 lipca obchodzono jedno z głównych świąt państwowych Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej – rocznicę ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w 1944 r. Był to dzień ustawowo wolny od pracy. Święto znikło z państwowego kalendarza w 1990 r.

Próbny montaż malucha rozpoczął się 6 czerwca 1973 r., również dlatego, żeby 22 lipca nie było żadnych niespodzianek. Samochód był rewolucją na polskich drogach. W ciągu następnych lat budżetowe autko szybko zdominowało motoryzacyjną przestrzeń Polski, choć na przykład nadal produkowano syreny (do 1983 r.!), a na rynku dostępne były fiaty 125p, od 1978 r. polonezy oraz w mniejszym zakresie samochody z innych krajów socjalistycznych. Zachodnie auta, niemal zawsze używane, również sprowadzano do kraju.

Maluch był pierwszym pojazdem dostępnym dla każdego Polaka, zwłaszcza z chwilą jego upowszechnienia na rynku wtórnym. Wielką zaletą 126p była prostota konstrukcji, co sprawiało, że większość napraw można było dokonać samemu lub z pomocą znajomych bez konieczności wizyty w warsztacie samochodowym. Fiacik był pojazdem używanym niemal do wszystkiego, jeżdżono nim na wczasy, nawet do odległej Bułgarii. Jeszcze w latach 90. XX w. był podstawowym pojazdem w szkołach nauki jazdy. Dziś traktowany jest z sentymentem. ■

100 YEARS
NASZ JUBILEUSZ. TWOJE OKAZJE.
STIHL
PILARKA STIHL MS 162
799,- 899,-
PILARKA STIHL MS 172
1099,- 1199,-
PILARKA STIHL MS 172 C-BE
1299,- 1399,-
Rekomendowana cena detaliczna. Najniższa rekomendowana cena detaliczna z ostatnich 30 dni przed obniżką 899 PLN.
Rekomendowana cena detaliczna. Najniższa rekomendowana cena detaliczna z ostatnich 30 dni przed obniżką 1199 PLN.
Rekomendowana cena detaliczna. Najniższa rekomendowana cena detaliczna z ostatnich 30 dni przed obniżką 1399 PLN.
Promocja 14.03.-30.06.2026 r. lub do wyczerpania zapasów.
PHU Miko Prudnik, ul. Prężyńska 3a • 77 436 55 74 • pon-pt 8^30-16^30, sob 9^00-12^30
REKLAMA

eprasa.pl a4a3dd342d

Serdeczne podziękowania dla wszystkich,
którzy wzięli udział w pożegnaniu i ostatniej drodze

ś.p. Mariusza STECIA

Wszystkim, którzy w tak bolesnych
chwilach dzielili z nami smutek i żal,
okazali wsparcie i współczucie



dziękuje pogrążona
w smutku Rodzina.





REKLAMA





GMINA GŁOGÓWEK

Gminna woda w jednej sieci

Zamiast trzech niezależnych sieci wodociągowych, w gminie Głogówek funkcjonuje od niedawna jedna. To efekt inwestycji gminnego samorządu, którą w lipcu podsumowano w Tomicach.

Nowe linie przesyłowe wody – łącznie o długości 11 km - powstały między miastem a Tomicami, miastem a Starymi Kotkowicami, Biedrzychowicami a Wróblinem oraz między Zwiastowicami i przysiółkiem Mikulsko. W przypadku tej ostatniej miejscowości to nadrabianie cywilizacyjnego zapóźnienia, bo mieszkańcy korzystali z wody z tutejszych



GMINA GŁOGÓWEK

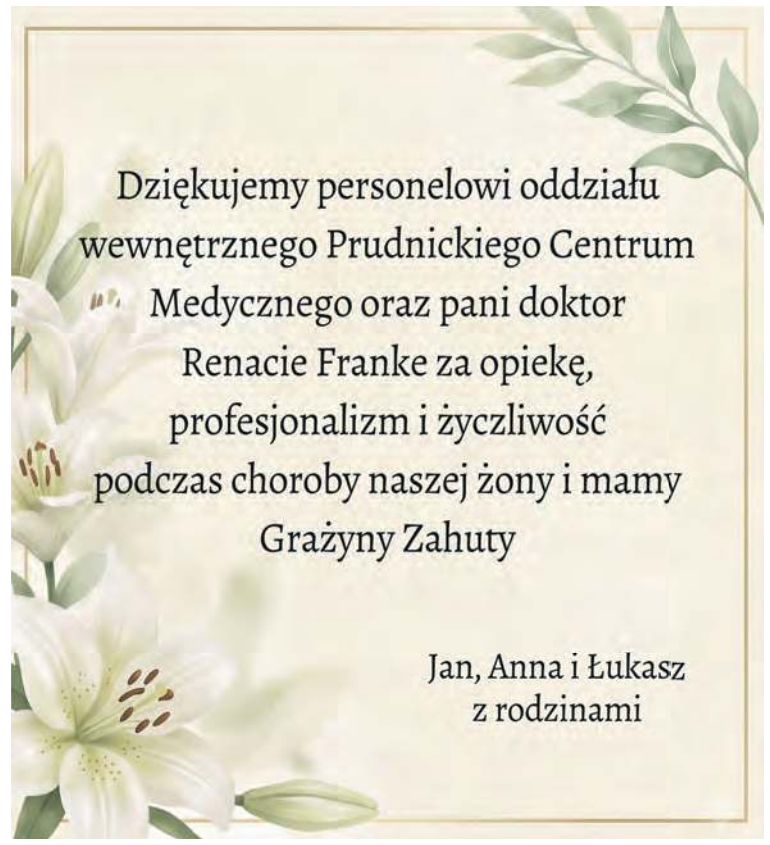
Prezentacja efektów inwestycji z udziałem burmistrza Głogówka Piotra Bujaka oraz prezesa Zakładu Komunalnego Głogówek Krzysztofa Boruka odbyła się 16 lipca w Tomicach.

studni, tak jak w 1830 r., kiedy powstał tu folwark zbudowany przez Carla von Harracha z Rozkochowa, dając początek osadzie. W Tomicach wybudowano pompownię wody ze zbiornikiem o pojemności 100 m3.

Inwestycja o wartości ponad 6,8 mln zł została dofinansowana w kwocie 6,5 mln zł z rządowego programu Polski Ład.

- Przebudowany system wodociągów zwiększy bezpieczeństwo dostaw wody do odbiorców oraz ograniczy konieczność zakupu wody od zewnętrznych dostawców – informuje Gmina Głogówek. ■









eprasa.pl a4a3dd342d

FANI JEDNOŚLADÓW

Byłem na wszystkich zlotach

Po raz 19. w Prudniku odbył się Zlot Motocyklowy. Na ulicach miasta i w okolicznych miejscowościach pojawiło się kilkaset maszyn. (24 - 26 lipca)

W ramach wydarzenia uczestnicy poznawali Prudnik i okolice. Część z nich zawitała do Głuchołaz, inni dotarli do Pałacu Rozkochów, zwiedzając jego wnętrza razem z Piotrem Kulczykiem.

Wyjątkową częścią zlotu był pokaz stuntu w wykonaniu Rafała Konika na prudnickim rynku. Motocyklista wykonywał prawdziwe cuda na swoim jednośladzie, otrzymując zasłużone brawa. Ten moment zlotu był też okazją do obejrzenia motocykli i rozmów z jego właścicielami.

Bazą zlotu były łąki przy Sanktuarium św. Józefa w Prudniku – Lesie, gdzie odbywały się koncerty i konkursy dla uczestników. Były atrakcje dla dzieci i gastronomia. Franciszkanie z sanktuarium odprawili dla motocyklistów Mszę św. z błogosławieństwem pojazdów.

- Przyjechałem na 44-letniej hondzie goldwing 1200, rocznik 84, do tej pory jeszcze mnie nie zawiodła - mówi Tadeusz Gaciek z Prężynki, który uczestniczył we wszystkich edycjach prudnickiego zlotu.

Organizatorem zlotu było Opolskie Towarzystwo Motocyklowe, a pomysłodawcą Artur Żurakowski. Za rok jubileuszowa edycja zlotu. Impreza jest jedną z turystycznych wizytówek ziemi prudnickiej, przyciągając motocyklistów i miłośników motoryzacji z całej Polski oraz zza granicy. (d) ■

OBEJRZYJ RELACJĘ Z WYDARZENIA NA YouTube kanał Tygodnik Prudnicki



Chrom i nic do dodania



Tadeusz Gaciek z Prężynki z wnuczką



Do Prudnika zjechało kilkuset motocyklistów



Na pokazie stuntu



ANDRZEJ DEREŃ (6)

Miłość do motocykli niejedno ma oblicze



Rafał Konik zachwycił prudnicką publiczność

Dziękujemy wszystkim,
którzy byli z nami w tym
trudnym czasie i towarzyszyli
w uroczystości pożegnanej
naszej kochanej żony i mamy

Grażyny Zahuty

Jesteśmy poruszeni i wdzięczni
za tak licznie okazane wsparcie,
wszelkie słowa otuchy, kwiaty
i modlitwę.

Jan, Anna i Łukasz
z rodzinami

eprasa.pl a4a3dd342d

REKLAMA









AFERA W PCM

„Cały Prudnik wiedział (...)"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 2

- Na terenie PCM nie prowadzono sprzedaży aparatów. Nie mieliśmy żadnych informacji na ten temat – powtórzył szef szpitala.

Rubiński przyznał za to, że w placówce toczył się konflikt personalny, zatrudniono nawet mediatora. W międzyczasie część lekarzy i pielęgniarek odeszła z PCM, nie godząc się na warunki i sposób współpracy z ordynator interny. Zdaniem Rubińskiego grupa osób nie chciała się podporządkować zmianom, wprowadzanym na oddziale przez Renatę F.

- Nie chciały się szkolić, odmawiały wykonywania poleceń – wyliczał. – Ważne, że obecny zespół jest otwarty na zmiany. Na tę wspaniałą grupę można dziś liczyć.

- Zespół, który pracował w PCM został totalnie zniszczony. Proszę nie mówić, że to były złe pielęgniarki i nie chciały się szkolić. To były „mocne" pielęgniarki, gros z nich posiadało już specjalizację. Nie chciały wykonywać pewnych czynności nie dlatego, że były leniwe. Odmawiały czynności, do których uważały, że nie są w odpowiedni sposób przygotowywane – wyjaśniała radna Benroth.

- Dlaczego, znając sytuację pani doktor, czyli, że miała wyrok skazujący z 5 czerwca 2009 roku o karze więzienia 4 miesięcy w zawieszeniu na 2 lata za popełnione błędy medyczne, zdecydował się pan na powierzchnie jej tak odpowiedzialnej funkcji ordynatora – dopytywała radna Elżbieta Szwadowska.

Rubiński twierdzi, że nie miał wiedzy na temat kryminalnej przeszłości Renaty F.

- Zatrudniłem kompetentnego, wykształconego specjalistę w dwóch obszarach, które to były nam bardzo potrzebne – podkreślał, dopowiadając, że Renata F. była zaangażowana w pracę i cieszyła się dobrą opinią wśród pacjentów.

- To pana zakład pracy i to pan ponosi odpowiedzialność za to wszystko. Ale jeszcze większą odpowiedzialność ponoszą ci, którzy pana na to stanowisko postawili, czyli Zarząd Powiatu – uważa radny Dariusz Kolbek. – Dostawaliście środki z NFZ, powiat też nie mało dokładał do utrzymania szpitala. My pomagamy, a ktoś sobie interesiki robi, ktoś nie pilnuje tego. Pamiętam, jak pan starosta mówił na sesjach, że ta pani jest tak wspaniałym lekarzem, tyle dobrego robi, w zasadzie będziemy mieli pulmonologię taką, że - ja nie wiem, czy nie przyjadą do nas z Suwałk, Szczecina, a może ze Sztokholmu i nawet Burkina Faso.

- Ciężko pracujemy – utrzymywał prezes PCM. – Nie popełnia błędów tylko ten, kto nic nie robi. Na pewno jakieś błędy popełniliśmy i te błędy się w tej chwili bardzo mocno zaznaczaną. Przeprowadzimy audyt, przegląd zarządzania i zabierzemy się za korektę tego wszystkiego. To jest normalne w każdej dużej firmie, że trwa proces ciągłego doskonalenia i to też musi zaistnieć w naszym obszarze.

Afera w PCM wyszła na jaw dzięki m.in. nieugiętości byłych już członków Rady Nadzorczej.

- Po raz pierwszy powiem to publicznie i tylko tyle, ile mogę powiedzieć. Rada Nadzorcza, w mojej osobie, była w kontakcie z organami ścigania już od wielu miesięcy. Czułam się zobligowana pod względem prawnym do tego, żeby takie działania podjąć, ale również pod względem etycznym. Śledztwo zostało formalnie wszczęte i jakiekolwiek pytania co do udziału Rady Nadzorczej, mojej osoby w jakichkolwiek czynnościach procesowych proszę kierować do odpowiednich organów – mówiła Katarzyna Benroth-Kurpiel, była przewodnicząca RN. - Wielokrotnie była podana informacja na posiedzeniach Rady Nadzorczej i Zarządu Powiatu, że w szpitalu jest ogromny problem. Zostałyśmy zaatakowane przez pana prezesa, że zajmujemy się skargami, że dociekamy tego, co dzieje się na tym oddziale. W pewnym momencie pan prezes uknuł sobie intrygę, gdzie uznał, że to ja jestem autorką tych skarg. Oczywiście ich autorką nie byłam, co dobitnie pokazała panu odmowa wszczęcia postępowania. Z tego też tytułu postanowiłam złożyć pozew o ochronę dóbr osobistych. Sprawa jest w toku i myślę, że to nie będzie jedyna sprawa, która będzie się w tym temacie toczyła. Jedynym obrońcą, wręcz bym powiedziała adwokatem otaczającym parasolem ochronnym pana prezesa był pan wicestarosta, który dobitnie na wielu posiedzeniach Zarządu Powiatu próbował odwołać zarówno Wiesławę Mazur, co de facto to się udało, jak i mnie pod pretekstem braku współpracy. Jeśli ta współpraca miała polegać na tym, że Rada Nadzorcza nie będzie dociekliwa i nie będzie pytała o to, co jest niewygodne dla zarządu spółki, no to niestety, ale ktoś tu się bardzo pomylił. Bo mi, jako osobie, która wykonuje zawód prawniczy, zależy przede wszystkim na tym, żeby nie dochodziło do takiej skali naruszeń, która aktualnie wyszła na światło dzienne. Panie prezesie, sygnały były, tylko pan je zbagatelizował. Wielokrotnie pan chodził na skargi do akcjonariusza, że Rada Nadzorcza zbyt interesuje się oddziałem wewnętrznym. To są słowa, które zostały zapisane w protokole Zarządu Powiatu. A pan, panie Siano, nazywał nasze skargi i rozpatrywanie tego „dziecinadą". To też jest zapisane w protokole. Cały Prudnik wiedział o interesie, który tam kwitnął. Pan prezes nie słyszał tego? Przypominam panu, że pan, jako prezes zarządu, ma obowiązki, prawne zwłaszcza, związane z nadzorowaniem szpitala, jego reprezentacją. Więc nie może pan mówić, że był zaskoczony i nie miał wcześniej sygnału, bo te sygnały były, tak samo ze strony radnego Kolbka, który wielokrotnie o to pytał. Te pomieszczenia na dole, który zostały specjalnie wyremontowane – to dla kogo? Dla szpitala? Uważam, że gdyby choć trochę pan się poczuwał do odpowiedzialności to pana jedynym działaniem powinno być podanie się do dymisji i przyznanie wreszcie racji, że takie sygnały były, a nie okłamywanie opinii publicznej, że pan o niczym nie wiedział. Pan tam pracował, czy tylko bywał? Był pan szóstym prezesem, którego miałam przyjemność, albo i nieprzyjemność nadzorować, ale pierwszy raz słyszę, żeby prezes nie wiedział, co się dzieje. Dla mnie to jest bardzo duże zaskoczenie, że pan nie wypełniał swoich podstawowych obowiązków.

- To normalnie wypisz wymaluj sytuacja Szpitala Południowego w Warszawie, gdzie człowiek, który zgłosił nieprawidłowości, teraz ma poważne problemy prawne – zauważył radny Meleszko.

Inicjatorem odwołania przewodniczącej RN był wicestarosta.

- Żałuję, że ta rada nie został odwołała za pierwszym razem, kiedy złożyłem wniosek w roku 2025 – mówił Janusz Siano, zaznaczając, że posiedzenia RN miały „charakter przesłuchań", a konflikt personalny przewodniczącej z prezesem doprowadził do tego, że nie sposób było znaleźć konsensusu. – Sytuacja dla mnie była wysoce niebezpieczna, ponieważ jesteśmy w czasie ogromnej inwestycji na terenie PCM – kontynuował, odnosząc się również do zarzutów. – Nigdy nie otrzymałem jasnej informacji wprost, takiej jednoznacznej, że jest podejrzanie działań korupcyjnych na terenie PCM. Były oczywiście dyskusje dotyczące stosunków interpersonalnych na oddziale.

Działania Rady Nadzorczej za niewystarczające uznał też radny Franciszek Fejdych. Z kolei radny Jarosław Szóstka punktował Zarząd Powiatu.

Obecny na posiedzeniu wieloletni lekarz, a obecnie dyrektor ds. medycznych PCM Zdzisław Imiołek przyznał, że tak gorącej atmosfery wokół prudnickiej leczniczy jeszcze nie było.

- Ktoś wrzucił granat do szamba i to, co z tego szamba wyleciało, my musimy teraz spłukać – obrazował.

Według zapewnień Imiołka w widniejących na fotografiach policyjnych kartonach znajdował się sprzęt dzierżawiony przez PCM, nie będący przeznaczony do sprzedaży.

Renata F. i Patrycja L. zostały zwolnione przez prokuratora. Obie po wybuchu afery korzystały z usług Prudnickiego Centrum Medycznego.

- Jedna z pań poczuła się bardzo źle, dzień czy dwa przebywała na oddziale, w tej chwili ustabilizowana przebywa na L4 – zdradził prezes Rubiński. – W przypadku drugiej z pań, pani doktor, mamy do czynienia z zakazem kontaktu z jej strony. Natomiast była taka sytuacja, że karetka przywiozła na oddział tą panią i po udzieleniu pomocy została wypisana. Nie rozmawiałem z nią, zresztą natychmiast po jej przetransportowaniu kontaktowaliśmy się z prokuratorem, jak powinniśmy się zachować w takiej sytuacji, wskazano nam, że normalnie mamy udzielić pomocy według standardowych zasad i tak też uczyniliśmy.

Renata F. w wystosowanym oświadczeniu zapewnia, że zawsze kierowała się dobrem pacjentów, nigdy chęcią prywatnej korzyści. Wymienia też swoje zasługi dla szpitala. ■

eprasa.pl a4a3dd342d

MONITOR POWIATOWY

INFORMATOR SAMORZĄDOWY POWIATU PRUDNICKIEGO

POWIAT PRUDNICKI INSPIRUJĄCE POGRANICZE

INWESTYCJE

Odbudowa popowodziowa infrastruktury Powiatu

Samorząd Powiatu Prudnickiego konsekwentnie odbudowuje infrastrukturę po kataklizmie z 2024 roku. Wśród dofinansowanych przez Rząd RP zadań znalazły się m.in. prace w Słokowie oraz wyczekiwana odbudowa gminnego mostu w Moszczance.

W czwartek, 23 lipca, starosta prudnicki Radosław Roszkowski wraz z wicestarostą Januszem Siano uczestniczyli w oficjalnym podpisaniu umów dotacyjnych z wojewodą opolską Moniką Jurek. Środki pozyskane przez władze powiatowe pozwolą na odbudowę infrastruktury w Słokowie: Powiat Prudnicki pozyskał 282 900 zł na naprawę przepustu oraz uszkodzonego odcinka drogi powiatowej relacji Biała–Laskowice w miejscowości Słoków. Zaplanowane prace pozwolą na szybkie przywrócenie pełnej funkcjonalności i bezpieczeństwa na tej trasie. ■



UW OPOLE

Od lewej: dyrektor Wydziału Infrastruktury Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego Marek Świetlik, starosta Radosław Roszkowski, wicestarosta Janusz Siano, wojewoda opolska Monika Jurek.

SPORT I REKREACJA

Za nami „Arena Umiejętności”

Powiatowy Kompleks Sportowy im. Tradycji Pogoni Lwów i Polonii Bytom w Prudniku przy ul. Kościuszki staje się w tym roku prawdziwym centrum młodzieżowego sportu. Wszystko za sprawą cyklu turniejów pod hasłem „Orlik łączy – sport i zdrowie w powiecie prudnickim”. Za nami już dwa niezwykle udane przystanki tego sportowego projektu, a przed mieszkańcami kolejne miesiące pełne wrażeń.



Cała inicjatywa odbywa się dzięki staraniom Samorządu Powiatu Prudnickiego, który pozyskał na ten cel dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki, przy współpracy z Orlikiem i Pogonią Prudnik. Głównym założeniem projektu jest promocja ruchu, zdrowego stylu życia oraz integracja lokalnej społeczności poprzez sportową zabawę.

Sportowy cykl rozpoczął się w niedzielę, 14 czerwca, turniejem „Finały Ligi Mistrzów”. Na boisku przy ul. Kościuszki rywalizowała młodzież z roczników 2008–2012. Do walki stanęły zarówno drużyny klubowe, jak i ekipy podwórkowe.

W ubiegłą niedzielę, 19 lipca, odbył się drugi przystanek projektu, turniej „Arena Umiejętności”. Tym razem na boisku zameldowali się najmłodsi adepci futbolu, z roczników 2017–2018. W wydarzeniu wzięli udział młodzi piłkarze reprezentujący UKS Orlik Prudnik, Fortunę Głogówek, a także grono młodych, niezrzeszonych zawodników, którzy zgłosili się indywidualnie.

Rywalizacja miała wyjątkowy charakter. Zamiast tradycyjnego, presyjnego systemu punktacji, organizatorzy postawili na unikalny format otwartych gier towarzyskich i piłkarskich zabaw. Rywalizacja polegała na wzajemnym przekazywaniu nabytych w treningu nowych sportowych umiejętności, a sami zawodnicy samodzielnie rozliczali sobie punkty na boisku, co uczyło ich odpowiedzialności i zasad fair play.

Wydarzenie poprowadził trener koordynujący Przemysław Rudolf. Na każdego uczestnika czekała pyszna strefa regeneracji z ciepłą zupą i świeżymi owocami, a porady dietetyka podpowiadały najmłodszym, jak prawidłowo się odżywiać, by mieć moc do biegania za piłką. Na zakończenie nikt nie poczuł się przegrany, okazałe pamiątkowe medale wszystkim uczestnikom wręczył osobiście starosta prudnicki Radosław Roszkowski, gratulując młodym sportowcom zaangażowania i wspaniałej energii.



Co czeka nas w kolejnych miesiącach?

Projekt „Orlik łączy” nie zwalnia tempa. Do końca września zaplanowano jeszcze trzy duże wydarzenia, które powstaną przy współpracy z lokalnymi partnerami, w tym MKS Pogoń Prudnik oraz UKS Orlik Prudnik. Warto już teraz zapisać te daty w kalendarzach:

- 23 sierpnia – „Mistrzostwa Precyzji” (dla roczników 2013–2015)
- 6 września – „Puchar Rodziców” (integracyjny turniej dla dorosłych)
- 27 września – Wielki Piknik Sportowy (finał projektu z meczem koszykówki i pokazami)

Zapisy na kolejne turnieje koordynuje trener Przemysław Rudolf (tel: 533 992 055, e-mail: przemekrudolf@o2.pl). Organizatorzy niezmiennie stawiają na elastyczność i przyjmują zgłoszenia do samego końca. Do zobaczenia na trybunach i na boiskach w Prudniku! ■

ZAPROSZENIE

Piąty tom „Księgi opozycji”

W imieniu swoim i pozostałych autorów wydawnictwa, starosta prudnicki Radosław Roszkowski zaprasza na konferencję poświęconą nowemu tomowi „Księgi” oraz wystawę fotografii dokumentujących ważne wydarzenia minionych lat.

Każdy uczestnik otrzyma bezpłatny egzemplarz publikacji. Po części oficjalnej zaplanowano poczęstunek. Początek: 31 lipca o godz. 18:00 w auli I Liceum Ogólnokształcącego w Prudniku. ■





eprasa.pl a4a3dd342d

KOMENTARZ

Historyczna gumka do mazania

Historia to dziwna nauczycielka. Podobno uczy życia, ale tylko tych, którzy chcą słuchać. Reszta woli przynieść na lekcję gumkę i wymazać wszystko, co nie pasuje do aktualnego nastroju.

Dragomir RUDY

Wyobrażam sobie, że gdzieś istnieje Ministerstwo Wygodnej Pamięci bądź lokalny samorząd. Być może nawet w Prudniku gdzie urzędnicy czy radni siedzą przy wielkim stole i decydują:

– To zostawiamy.

– To wykreślamy.

– O tym można mówić.

– O tamtym lepiej zapomnieć.

– A to? To zbyt skomplikowane. Niech lepiej nie istnieje.

I tak historia staje się jak szwedzki stół. Bierzemy tylko to, co nam smakuje.

Jeżeli cierpieli „nasi”, pamięć jest święta.

Jeżeli cierpieli „inni”, zaczyna się nerwowe chrząkanie i szukanie wygodniejszego tematu.

Tymczasem historia nie zna narodowości cierpienia.

Kula nie pytała o paszport.

Głód nie sprawdzał pochodzenia.

Przemoc nie interesowała się deklaracją narodową.

Na Górnym Śląsku po 1945 roku ofiarami byli Niemcy, Ślązacy, Polacy, ludzie mówiący po polsku, po niemiecku, po śląsku i tacy, którzy nie zdążyli powiedzieć już nic.

Historia jest niewygodna właśnie dlatego, że nie daje prostych odpowiedzi.



ANDRZEJ DEREŃ

Ulice Chrobrego i Stroma w Prudniku

Najbardziej fascynuje mnie jednak współczesna umiejętność dzielenia ofiar na „lepsze” i „gorsze”.

Jednym należy się pamięć, drugim najwyraźniej wystarczy cisza.

A przecież pamięć nie jest medalem przyznawanym za narodowość, jest obowiązkiem wobec człowieka.

Czasami mam wrażenie, że łatwiej postawić kolejny supermarket niż niewielką tablicę informującą o wydarzeniu, które naprawdę miało miejsce.

Bo sklep nikogo nie zmusza do myślenia.

Historia już tak.

A my coraz częściej boimy się właśnie myślenia.

Znacznie wygodniej jest podzielić świat na dobrych i złych.

Problem polega na tym, że prawdziwa historia takich prostych podziałów nie uznaje.

Wśród Niemców byli naziści, ale byli również ludzie prześladowani przez własny reżim, duchowni, członkowie ruchu oporu i zwykli mieszkańcy próbujący przeżyć.

Wśród Polaków byli bohaterowie, ale byli też donosiciele i kolaboranci.

Wśród Rosjan byli oprawcy, ale byli również więźniowie Gułagu.

Historia nigdy nie mieści się w jednym haśle.

Może właśnie dlatego tak często próbujemy ją uprościć.

A przecież Europa, do której tak chętnie się odwołujemy, została zbudowana nie na zapomnieniu, lecz na odwadze zmierzenia się z własną przeszłością.

Najbardziej poruszającym symbolem pozostają słowa polskich biskupów z 1965 roku:

„Przebaczamy i prosimy o przebaczenie.”

Nie były one aktem amnezji.

Były aktem odwagi.

Nie oznaczały wybielenia zbrodni – oznaczały zgodę na to, że przyszłość nie może być zakładnikiem przeszłości.

To zresztą niezwykle chrześcijańska myśl.

Bo łatwo mówić „Ojcze nasz”.

Znacznie trudniej zastanowić się nad słowami:

„...i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom.”

To zdanie nie zawiera przypisu:

„...ale tylko tym, których lubimy.”

Nie ma tam również wyjątku dla narodowości.

Nie znajdziemy też dopisku, że pamięć o cierpieniu jednych wyklucza współczucie wobec innych.

Chrześcijaństwo nigdy nie było konkursem na największy ból.

Było wezwaniem do prawdy, sprawiedliwości i miłosierdzia.

Może właśnie dlatego historia jest tak wymagająca.

Nie pozwala nam wygodnie usiąść po jednej stronie.

Zmienia role.

Pokazuje, że narody bywają zwycięzcami i ofiarami.

Że granice się przesuwają.

Że politycy odchodzą.

A zwykli ludzie zostają ze swoją pamięcią.

Dlatego każda tablica, każda publikacja i każde rzetelne opracowanie historyczne nie są pomnikiem dla ideologii.

Są pomnikiem dla prawdy.

A prawda – nawet jeśli bywa niewygodna – nigdy nie jest zagrożeniem.

To raczej jej brak sprawia, że kolejne pokolenia z uporem wyciągają z szafy tę samą gumkę do mazania historii.

I dziwią się, że wymazane fakty wciąż wracają. ■



eprasa.pl a4a3dd342d

PRUDNIK

Święto Policji

24 lipca policjanci obchodzą swoje święto. Prudnickie, powiatowe obchody, zorganizowano w Kinie Diana trzy dni później.

Uroczystość jest okazją do wręczenia odznaczeń, wyróżnień, nagród i awansów (listę publikujemy na końcu tekstu). W wydarzeniu uczestniczyli m.in. pierwszy zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Opolu insp. Krzysztof Buchała, konsul honorowy Rep. Czeskiej w Opolu Artur Żurakowski, starostowie Radosław Roszkowski i Janusz Siano, burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiślak, burmistrz Głogówka Piotr Bujak, wójt gminy Lubrza Damian Drabik, wiceburmistrz Białej Sebastian Kornaś, przedstawiciele urzędów, instytucji i organizacji z powiatu prudnickiego. Honory gospodarza pełnił komendant powiatowy policji w Prudniku podinsp. Paweł Kołek.

Spotkanie zakończył minikoncert w wykonaniu Marii Dereń i Zofii Galert z Dziecięcego Studia Piosenki Prudnickiego Ośrodka Kultury oraz Patrycji Kwiatkowskiej z I Liceum Ogólnokształcącego w Prudniku.

Święto Policji, obchodzone 24 lipca, ustanowione zostało przez Sejm w 1995 r. Święto przypada w rocznicę powołania do życia w 1919 r. polskiej Policji Państwowej. Formalnie Policja Państwowa istniała do 15 sierpnia 1944 r. W październiku tego samego roku nowe władze Polski powołały do życia Milicję Obywatelską. (d) ■



ANDRZEJ DEREŃ (2)

Uroczystość odbyła się w Kinie Diana w Prudniku

ODZNACZENIA, WYRÓŻNIENIA, AWANSE



ZŁOTA ODZNAKA „ZASŁUŻONY POLICJANT”
asp. szt. Józef ŁASZCZAK

SREBRNA ODZNAKA „ZASŁUŻONY POLICJANT”
nadkom. Klaudia FIJOŁEK
asp. szt. Mateusz SZYMASZKIEWICZ

BRĄZOWA ODZNANA „ZASŁUŻONY POLICJANT”
podkom. Monika SMOLSKA
asp. szt. Jarosław KOCIUGA

AWANS – ASPIRANT SZTABOWY
st. asp. Katarzyna KRUK
st. asp. Piotr KWIATKOWSKI
st. asp. Marcin ŁACZEK
st. asp. Mateusz SZAŁAGAN
st. asp. Kacper MAZUR

AWANS – STARSZY ASPIRANT
asp. Oliwer FURGAŁ
asp. Krzysztof NOWOROLSKI
asp. Tadeusz CIESIELKA
asp. Monika ŁYKO
asp. Adrian RARÓG

AWANS – ASPIRANT
mł. asp. Monika ROZEMBAJGIER

AWANS – STARSZY SIERŻANT
sierż. Dawid UŁAN

AWANS – SIERŻANT
st. post. Adrian UGARENKO

AWANS – STARSZY POSTERUNKOWY
post. Remigiusz GACEK
post. Oliwia KRAUZE
post. Denis LEMPART
post. Wiktor PASIEKA
post. Oskar ZELEK

BRĄZOWY MEDAL ZA ZASŁUGI DLA POLICJI
Grzegorz ZAWIŚLAK

MEDAL HONOROWY ZWIĄZKU PIŁSUDCZYKÓW RP
podinsp. Paweł KOŁEK

ZESPÓŁ SZKÓŁ MEDYCZNYCH
IM. JANUSZA KORCZAKA W PRUDNIKU
PUBLICZNE TECHNIKUM

I ♥ Medyk



Technik ortopeda
- projektuje przedmioty ortopedyczne,
- projektuje sprzęt rehabilitacyjny,
- wykonuje wkładki ortopedyczne,
- posługuje się przyrządami i aparaturą pomiarową i diagnostyczną.

Technik masażysta
dla niewidomych i słabowidzących
- prowadzi działalność profilaktyczną popularyzującą zachowania prozdrowotne,
- prowadzi gabinet masażu,
- wykonuje masaż leczniczy, sportowy, kosmetyczny oraz profilaktyczny.



WOJEWÓDZKA SZKOŁA POLICEALNA DZIENNA

WOJEWÓDZKA SZKOŁA POLICEALNA STACJONARNA I ZAOCZNA



OFERUJEMY KSZTAŁCENIE W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH

BRANŻA OPIEKI ZDROWOTNEJ
- OPIEKUN MEDYCZNY
- TECHNIK MASAŻYSTA Z ELEMENTAMI ODNOWY BIOLOGICZNEJ
- TERAPEUTA ZAJĘCIOWY Z ELEMENTAMI PEDAGOGIKI SPECJALNEJ
- TECHNIK ORTOPEDA

BRANŻA FRYZJERSKO-KOSMETYCZNA
- TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH
- PODOLOG

BRANŻA POMOCY SPOŁECZNEJ
- OPIEKUNKA DZIECIĘCA Z ANIMACJĄ ZABAW I GIER
- ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ
- OPIEKUN W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ
- OPIEKUN OSOBY STARSZEJ
- OPIEKUNKA ŚRODOWISKOWA

Zespół Szkół Medycznych
im. Janusza Korczaka w Prudniku
48-200 Prudnik, ul. Piastowska 26
tel. 77 436 27 84
medyk@zskorczak-prudnik.pl

medykprudnik
medykprudnik
WWW.ZSKORCZAK-PRUDNIK.PL

OGŁOSZENIE

eprasa.pl a4a3dd342d

KOMENTARZE

Prudnickie getto

Po kilku miesiącach dyskusji Rada Miejska w Prudniku uznała, że nie chce upamiętnienia getta dla ludności niemieckiej na gminnym mieniu.

Andrzej DEREŃ



Z inicjatywą wykonania upamiętnienia wyszedł historyk i radny powiatowy z Głogówka Dragomir Rudy. Jego propozycja spotkała się z aprobatą Zarządu Powiatu, zaprezentowana została na sesji Rady Powiatu, jednak by zaistnieć w przestrzeni miejskiej, potrzeba było uzyskać zgodę właściciela, a w przypadku wybranej lokalizacji była nim Gmina. Burmistrz Grzegorz Zawiślak poinformował Powiat, że przed podjęciem decyzji chce zasięgnąć opinii gminnej rady.

Obecny na czerwcowej sesji rady wicestarosta Janusz Siano namawiał radnych, by podjęli decyzję podczas sesji w sierpniu po przedstawieniu tematu z perspektywy historycznej przez dyrektora Muzeum Ziemi Prudnickiej Marcina Husaka. Okazało się wykład nie był potrzeby, bo już w kolejnym miesiącu, 13 lipca, radni jednomyślnie uznali, że są przeciwni inicjatywie samorządu Powiatu Prudnickiego, który starał się o to upamiętnienie. W terminie lipcowym nie udało się ściągnąć na sesję dyrektora Husaka, który był wtedy na urlopie. Przed głosowaniem tematu nie omawiano, więc musimy sięgnąć do wypowiedzi z sesji czerwcowej. Wtedy głos w tej sprawie zabrało dwóch radnych.

Nie chcemy zmieniać faktów

- Nie chcemy zmieniać tutaj żadnej historii – mówił Jacek Urbański. - Nie chcemy zmieniać żadnych faktów. Faktem jest, że w miejscowości Prudnik przed wojną i w czasie wojny mieszkali Niemcy. Jest to kwestia upamiętnienia tych mieszkańców, którzy tutaj zostali, narodowości niemieckiej, którzy po wojnie zostali stąd deportowani. Wiemy, na jakiej podstawie te deportacje następowały. Powstało to po konferencji poczdamskiej, w której Polska jako taka nie uczestniczyła. Trzy mocarstwa zatwierdziły deportacje z terenów, które zostały przejęte i zostali z nich wysiedleni mieszkańcy pochodzenia niemieckiego. Nie dotyczyło to tylko Prudnika, ale całego Śląska, Pomorza, Prus Wschodnich. Mało tego, dotyczyło to Czechosłowacji, Węgier. Więc takich miejsc zbornych, gdzie gromadzono ludzi, aby dokonać ich deportacji, śmiem twierdzić, że w Polsce było setki, tysiące. W każdym razie logistycznie było to w ten sposób zorganizowane. Boję się, i to jest moje zdanie, że jest tutaj taki inny kontekst tego wszystkiego. Podtekst relatywizacji II wojny światowej. Umniejszania roli sprawców, pomiędzy sprawcami a ofiarami. Wiemy, że zginęło ponad 5 mln Polaków, wiemy że 200 tys. dzieci zostało wywiezionych do Niemiec w celu zniemczenia. Wiemy, co się działo i te wszystkie później rzeczy, które po wojnie zaczęły się dziać, łącznie z tymi deportacjami, które były konsekwencją tego, co działo się w trakcie II wojny światowej. Nie widzę tutaj jakiegoś specjalnego punktu, aby uhonorować w jakiś sposób tych mieszkańców pochodzenia niemieckiego, którzy stąd byli deportowani. To byli Niemcy, to były te osoby, które jak gdyby były przyczynkiem do tego, że ta II wojna światowa wybuchła. W 1933 r. w głosowaniu do Reichstagu w rejencji opolskiej wygrała partia NSDAP, której szefem był Hitler. W tej rejencji był również Prudnik. W 1938 r. w Noc Kryształową, kiedy palono tutaj naprzeciwko nas synagogę, mieszkańcy, w zdecydowanej większości Niemcy, biernie patrzyli na to, co się dzieje. A przecież to był dorobek ich pracodawcy. Tego, który im to stworzył. Tak często wspominamy rodziny Pinkusów, Fränklów. Oni zbudowali to miasto Prudnik, tak szczerze mówiąc, dając pracę między innymi zdecydowanej większości mieszkańcom niemieckim. Nie kto inny, a mieszkańcy Prudnika pochodzenia niemieckiego, z ich inwencji, powstała na ul. Traugutta siedziba NSDAP. Były tutaj drużyny Hitlerjugend. Pod koniec wojny powstał Volksturm. Każde życie jest ważne, czy to był Niemiec, czy Polak. W czasie wojny wszyscy giną, ale nie widzę tutaj jakichś podstaw, aby w szczególności wyróżniać tą sytuację i fakt tej deportacji.

Radny miał też uwagę do nazwy „getto", porównując je do getta w Warszawie.

Radna Alicja Isalska: - Dla każdego Polaka, a jesteśmy Polakami, każdy w większym lub mniejszym stopniu w rodzinie miał poszkodowanego przez II wojnę światową, przez wojska niemieckie, nie nazistowskie, jak to teraz jest moda, bo okazuje się, że Niemców nie ma. Byli Krzyżacy, byli Prusacy. A ostatnio co policjant niemiecki powiedział w Berlinie? Że Niemcy też byli poszkodowani przez nazistów. Więc ja myślę, że dla prawdziwego Polaka jest jedna odpowiedź na tą tablicę. Nie ma zgody. My jesteśmy przedstawicielami ludzi, rozmawiamy z ludźmi w Prudniku. I jedna pani powiedziała, niech ręka boska broni przed taką tablicą. Nie chcemy czegoś takiego. To jest policzek dla tych, którzy ginęli w obozach koncentracyjnych. Moi rodzice znali osoby, które tutaj mieszkały w Prudniku, którzy byli w obozach koncentracyjnych, między innymi w Auschwitz i przeszli przez to piekło stworzone przez Niemców. Niby damy zgodę na tablicę i jaki będzie następny krok? Tablice dwujęzyczne, jak w niektórych gminach? Na to tutaj miejsca nie ma.

Z trudną historią trzeba się zmierzyć

- Nie chcę mówić ogólnie, bo ja nie mam zamiaru dyskutować na temat historii II wojny światowej, gdzie fakty historyczne są jednoznaczne i nie mam zamiaru ich podważać – odpowiadał podczas sesji wicestarosta Siano. - Ja chcę mówić o mieszkańcach tylko i wyłącznie Prudnika. O tych ludziach, którzy zgromadzeni zostali w tym getcie i których potomkowie wciąż żyją. Dla mnie ma to charakter symboliczny i historyczny. Czasem z trudną historią trzeba się zderzyć. My walczymy o pamięć naszych potomków, naszych obywateli na całym świecie i wydaje się, że to jest zrozumiałe.

Dyskusja o getcie nabrała więc wymiaru narodowego i została odczytana jako próba równoważenia ofiar II wojny światowej między Niemcami - narodem pokonanego agresora, twórcy machiny masowej śmierci i Polakami - narodem kraju zaatakowanego, który poniósł ogromne i wielowymiarowe straty wojenne ze strony Niemców, Sowietów, ale który też zaczął urządzać się pod skrzydłami Moskwy na podarowanych mu przez Stalina ziemiach niemieckich.

Upamiętnienie miało mieć formę wmurowanego w bruk pasa z brązu z napisem „Symboliczna granica getta w Prądniku" oraz kamiennej tablicy z napisem „Ku pamięci mieszkańców Neustadt" z kodem QR, który odsyłałby do strony www z historią getta. Informacja byłaby w językach: polskim, niemieckim, czeskim i angielskim. Byłoby to więc odniesienie do jednego z najbardziej dramatycznych, ale i najważniejszych wydarzeń w kilkusetletnich dziejach miasta – niemal pełnej wymiany ludności, co nie wydarzyło się w historii miasta od czasów Woka z Rosenberga. Żadna wcześniejsza zmiana państwowości ziemi prudnickiej, a było ich kilka, nie była związana z wypędzeniem dotychczasowych mieszkańców i osadzeniem w ich miejsce nowych. Getto stało się symbolem tej zmiany.

Prudnik nie by tu odosobnionym przypadkiem. Na miarę powojennej, szwankującej organizacji i logistyki, przesiedlanie ludności odbywało się planowo, z przejściowymi obozami zbornymi. Jeden z większych znajdował się w Głubczycach. W Prudniku drugie getto powstało z potrzeby chwili. Pierwsze założyli Sowieci, krótko po zajęciu miasta. Potem ludności cywilnej kazali opuścić miasto, kierując ją w oddalone od frontu okolice Strzeleczek. Głównym powodem założenia getta przez Polaków było zrobienie przestrzeni napływającej zbyt gwałtownie polskiej ludności wypędzonej z Kresów, ale też przybyszów z Polski centralnej i podkarpackiej. W powojennych dokumentach zachowały się alarmujące informacje o chaotycznym napływie ludności ze Wschodu bez zapewnienia odpowiednich warunków mieszkaniowych i aprowizacyjnych na miejscu.

Powstanie getta było jednym z tych działań, które tymczasowo rozwiązywały część problemów. Miasto mogło wchłonąć przybyszów, a takie były oczekiwania władz odgórnych, likwidowano całą masę potencjalnych, konfliktowych sytuacji koegzystencji Polaków i Niemców w jednym mieście i w końcu usprawniano kontrolę nad ludnością niemiecką. Taka była teoria. W praktyce bardzo szybko powstał problem zapewnienia wyżywienia, bo o ile wcześniej niemieccy prudniczanie sami, indywidualnie organizowali sobie żywność, to w tym wypadku Polacy musieli ją skądś wynaleźć i przygotować Niemcom, a nie było to proste, bo Sowieci zajęli na własne potrzeby wszystkie działające obiekty zapewniające żywność – od spichlerzy, przez młyny, a skończywszy na organizacji żniw w lecie 1945 r. Skąd było ją wziąć, skoro sami nie mogli jej zapewnić w wystarczającej ilości dla siebie?

Nie trzeba sobie wyobrażać jak wyglądało współżycie niemieckich prudniczan i polskich przybyszów ze Wschodu, wystarczy przeczytać wspomnienia Josefa Matuschki z sąsiedniej Białej. Decydowała przemoc, w której polskość tylko częściowo chroniła przed gwałtem. Okradani byli przede wszystkim Niemcy, ale i Polacy przez swoich rodaków. Jakoś swoje dzieci trzeba było nakarmić, a wtedy nie liczy się, w jaki sposób zdobywa się jedzenie i czym kosztem. To była walka o przeżycie, którą dziś trudno sobie wyobrazić, bez doświadczenia wojny. Władzę sprawowała polska milicja często sama złożona z ludzi przypadkowych, brutalnych, niewykształconych, którzy z bronią w dłoni stali się panami życia i śmierci. To oni budowali wizerunek polskiej władzy po wojnie. To nie jest optyka niemiecka. Oględnie o niskiej wartości prudnickich milicjantów raportował w sierpniu 1945 r. starosta Sopa: „Stan Milicji Obywatelskiej jest zbyt mały, aby mogła interweniować we wszystkich potrzebnych wypadkach. Często jednak wpływają skargi na niewłaściwe postępowanie poszczególnych członków MO. Dlatego przy przyjmowaniu do MO należałoby zwrócić większą uwagę na kwalifikacje nie tylko fizyczne lecz i moralne. Milicjant, na wsi szczególnie, reprezentuje władzę państwową (...), toteż winien reprezentować ją godnie." W mieście żywność była jednym z najcenniejszych towarów, dlatego dostęp do stołówek – początkowo radzieckiej, potem starościńskiej – należały do przywilejów należnych nielicznym. Powszechne było szabrownictwo, strzelaniny i gwałty.

Bez badań ani rusz

Dotąd nie przeprowadzono żadnej poważnej pracy historycznej, która dokładnie zbadałaby temat prudnickiego getta. Zamiast tego opieramy się na subiektywnych i miejscami emocjonalnych wspomnieniach pamiętnikarskich – niemieckiego proboszcza i polskiego burmistrza. To ważne źródła, ale nie jedyne. Nie przeprowadzono kwerendy archiwalnej dotyczącej 1945 – 1946 roku w Prudniku, dlatego nadal studenci muszą korzystać z wtórnych opracowań powstałych w Polsce Ludowej, gdzie o postawie wojsk radzieckich pisało się albo dobrze, albo w ogóle. Liczby dotyczące ludności zgromadzonej w getcie opierają się na nieprecyzyjnych danych. Gdzie są rozkazy dotyczące transportu mieszkańców getta? Część tych danych musi istnieć i są w archiwach wojskowych lub cywilnych.

Dzieci – największe ofiary wojny. Polskie i niemieckie

Tego okresu nie można sprowadzić do prostego schematu źli Niemcy i dobrzy Polacy, bo każdy normalnie myślący człowiek doskonale wie, że o moralności nie stanowi narodowość.

W tej historii bodaj najbardziej żal dzieci, tych małych ludzi wsadzonych w bydlęce wagony pociągów udających się z rodzicami w nieznane, często mających w oczach sytuacje dramatyczne, pełne krwi i brutalności.

DOKOŃCZENIE NA STR. 31

eprasa.pl a4a3dd342d

INWESTYCJE

Remont kamienic na Chrobrego coraz bliżej

Gmina Prudnik wyremontuje kolejne kamienice znajdujące się w jej zasobach. Połowa kwoty na inwestycję pochodzić będzie z budżetu państwa.

Andrzej DEREŃ



ANDRZEJ DEREŃ

Te budynki zostaną wyremontowane

Uzyskaliśmy informację z Banku Gospodarstwa Krajowego o otrzymaniu tzw. premii powodziowej w związku z naszym wnioskiem na remont dwóch nieruchomości – wyjaśniał podczas lipcowej sesji Rady Miejskiej skarbnik gminy Jarosław Fiedor. Chodzi o kamienice przy ul. Chrobrego 7 i 9, które częściowo przylegają do ul. Krzywoustego.

Samorząd otrzymał na ten cel połowę kwoty przeznaczonej na inwestycję - 1,537 mln zł dla kamienicy pod numerem 7 i 1,155 mln dla drugiego budynku. W tej chwili gmina zleca wykonanie dokumentacji projektowej na co zabezpieczono kwotę 80 tys. zł. Zgodnie z ustaleniami z bankiem inwestycja będzie musiała ruszyć do 19 stycznia przyszłego roku z dwuletnim terminem realizacji. Remont będzie miał charakter kapitalny. ■

NARKOTYKI

Mefedron, haszysz i marihuana

Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Prudniku zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o posiadanie narkotyków.

W samochodzie, którym podróżowali, funkcjonariusze zabezpieczyli mefedron, marihuanę oraz haszysz. Kolejne środki odurzające znaleziono podczas przeszukania miejscach zamieszkania. 32-latek usłyszał już zarzut, za który grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Do zatrzymania doszło na początku lipca na terenie Prudnika. Policjanci wydziału kryminalnego, realizując wcześniej poczynione ustalenia, zatrzymali do kontroli samochód marki BMW. Funkcjonariusze już na początku interwencji zwrócili uwagę na pasażera, którego poprosili o wydanie posiadanych środków odurzających.



KPP PRUDNIK

Narkotyki znalezione w samochodzie

32-letni mieszkaniec powiatu oświadczył, że narkotyki znajdują się w jego plecaku. W trakcie kontroli policjanci ujawnili foliowe zawiniątka z suszem roślinnym oraz brązową substancją plastyczną. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w Prudniku w celu wykonania czynności procesowych.

Po przeprowadzeniu badań zabezpieczonych narkotyków okazało się, że mężczyzna posiadał 150 porcji mefedronu, 50 porcji marihuany oraz haszysz. Następnie kryminalni wspólnie z zatrzymanym pojechali do jego miejsca zamieszkania, gdzie u 32-latka ujawnili kolejne porcje marihuany. Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności. (informacja: KPP Prudnik) ■

DIECEZJA OPOLSKA

Śp. ks. Marian Wanke

11 lipca zmarł ks. Marian Wanke, emerytowany proboszcz parafii św. Michała Archanioła w Gierałcicach i ex currendo parafii Zwiastowania NMP w Biskupowie. Kapłan miał 78 lat, 53 lata minęły od święceń.

Marian Wanke urodził się 2 lutego 1949 roku w Zabrzu, w rodzinie Rudolfa i Marii z domu Königsmann. Pochodził z parafii św. Józefa w Zabrzu. Szkołę podstawową ukończył w 1963 roku w rodzinnym mieście. W 1968 roku uzyskał świadectwo dojrzałości w Technikum Mechanicznym w Zabrzu. Po zdaniu egzaminu maturalnego wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego w Nysie.

Święcenia kapłańskie przyjął z rąk bp. Franciszka Jopa 28 kwietnia 1974 roku w kościele katedralnym Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu. Po święceniach został mianowany wikariuszem parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Dobrzeniu Wielkim (posługiwał tu w latach 1974–1977). Pełnił obowiązki wikariusza w parafii św. Franciszka w Zabrzu (lata 1977–1979) oraz w parafii św. Jakuba Apostoła i św. Agnieszki w Nysie (1979–1983).

W 1983 roku został mianowany proboszczem parafii w Gierałcicach oraz ex currendo parafii w Biskupowie. Posługę tę pełnił przez czterdzieści lat, aż do przejścia na emeryturę w 2023 Roku. Zamieszkał na terenie parafii Matki Bożej Bolesnej w Nysie. W latach 1991–2004 pełnił urząd wicedziekana dekanatu Głuchołazy, a w latach 2004–2014 był dziekanem tego dekanatu. W 2022 roku biskup opolski nadał mu tytuł dziekana honorowego.



DIECEZJA OPOLSKA

Ks. Marian Wanke

Ks. Marian Wanke zmarł 11 lipca tego roku.

Msza św. żałobna została odprawiona w środę 15 lipca w kościele parafialnym pw. Zwiastowania NMP w Biskupowie, Msza św. pogrzebowa w czwartek 16 lipca w kościele parafialnym pw. św. Michała Archanioła w Gierałcicach. ■

JARNOŁTÓWEK

Do „Aleksandrówki" wraca życie

Do końca wakacji ma się zakończyć generalny remont budynku dawnego sanatorium dziecięcego „Aleksandrówka" w Jarnołtówku.

Po zakończeniu inwestycji obiekt ma stać się nowoczesnym centrum rehabilitacji, dedykowanym pacjentom wymagającym specjalistycznej opieki – przekazuje Powiat Nyski. - W pierwszym etapie do dyspozycji pacjentów będzie około 30 łóżek. W planach jest również rozbudowa obiektu o dodatkowe skrzydło, które umożliwi przyjęcie kolejnych 20 osób.

- Zakończenie prac przewidziano na koniec sierpnia bieżącego roku – zaznacza starosta nyski Daniel Palimąka. - Wtedy będziemy gotowi do rozmów z Narodowym Funduszem Zdrowia, aby mogły odbywać się tam procedury związane z rehabilitacją – w szczególności rehabilitacją po leczeniu onkologicznym u kobiet. To ważna inwestycja, która pozwoli przywrócić temu miejscu jego leczniczy charakter. (d) ■



POWIAT NYSKI

„Aleksandrówka" ma być ośrodkiem rehabilitacyjnym

eprasa.pl a4a3dd342d



ANDRZEJ DEREŃ

Wędrowiec

DODATEK TURYSTYCZNY

GŁOGÓWEK

Największy zamek ziemi prudnickiej otwarty dla zwiedzających

Centrum Kultury w Głogówku zorganizowało wakacyjne zwiedzanie zamku Oppersdorffów. Na co dzień niedostępna budowla, tym razem otwiera swoje przestrzenie.

Andrzej DEREŃ

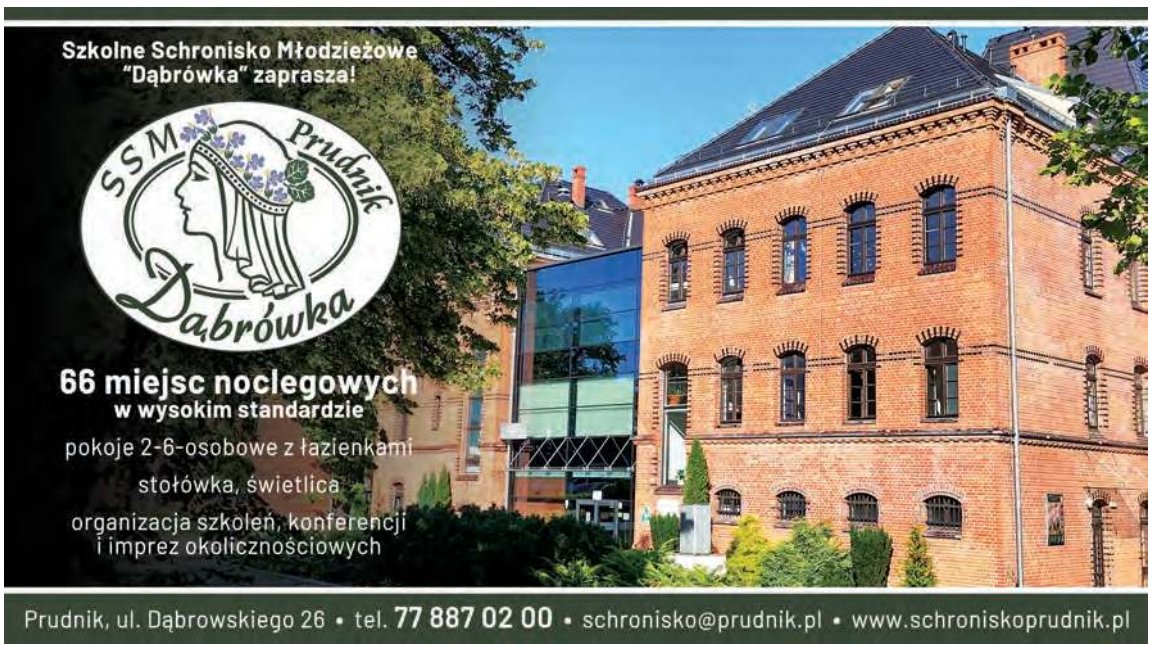


GMINA GŁOGÓWEK

W zamkowych lochach

Organizatorzy dawkują możliwość obejrzenia największej budowli rezydencjonalnej ziemi prudnickiej, bo zaplanowano tylko cztery wakacyjne zwiedzania, na które zgłoszenia wyczerpały się już po kilku dniach od ogłoszenia. W środę wieczorem (22 lipca) odbyło się pierwsze zwiedzanie, a oprowadzającym był Aleksander Devosges-Cuber, szef Działu Muzealno-Wystawienniczego Centrum Kultury i znawca dziejów Głogówka. Następne odbędą się 29 lipca (środa), 17 i 31 sierpnia (poniedziałki). W planach są kolejne terminy. Przydałoby się, żeby były weekendowe, kiedy na polskie drogi wyjeżdża najwięcej turystów.

Zamek w Głogówku jest jedną z najciekawszych budowli pałacowo-zamkowych w województwie opolskim. W jego wnętrzach ukryte są relikty średniowiecznej wieży książęcej, spore wrażenie robią części renesansowe i barokowe zamku, z bogatymi polichromiami w kaplicy i dawnej bibliotece. Budowla pozostaje w częściowej ruinie, choć w ostatnich latach gminny samorząd pozyskał środki na prace zabezpieczające. To jednak kropla w morzu potrzeb i przysłowiowy worek bez dna, biorąc pod uwagę okazałość zamku. Gmina poszukuje dobrego gospodarza, który zaopiekowałby się zabytkiem i przywrócił mu blask z czasów Oppersdorffów. ■



REKLAMA

SKLEPIK OPR

Ceramiczne domki

Do naszego sklepiku z lokalnymi pamiątkami w redakcji Tygodnika Prudnickiego trafiły wspaniałe ceramiczne domki. Nie są to byle jakie prace, bo to dzieła z Pracowni „Ceramika Grab" Katarzyny Grabowskiej, którą znajdziecie na Placu Szarych Szeregów w Prudniku. Kupując prace, wspierasz lokalnych artystów! Domki są z Prudnika oraz Białej, ale jeśli zostanie złożone zamówienie na inne miejscowości, to również takie zostaną przygotowane. Przy okazji zachęcamy do wstąpienia do pracowni, można tam nie tylko kupić piękne rzeczy, ale i umówić się na warsztaty. (d) ■



Pamiątki z Białej i Prudnika



ANDRZEJ DEREŃ (2)

RAJD PRUDNIK – PRADZIAD

Na górę z magnesem

W najbliższą sobotę, 1 sierpnia, na polsko-czeskie szlaki wyruszy około 160. uczestników ultramaratonu górskiego Rajdu Prudnik – Pradziad.

Wędrowcy będą mieli za zadanie przejść blisko 60-kilometrową, górską trasę w limicie czasu 15 godzin. Wydarzenie organizowane jest już po raz 15. i przyciąga do Prudnika turystów z całej Polski oraz zza granicy. Gdyby nie narzucony przez organizatora limit uczestników (główną przyczyną jest ograniczone miejsce w holu hotelu na mecie), to liczba osób biorących w rajdzie była większa. W ramach pakietu startowego uczestnicy otrzymają między innymi pamiątkowy magnes, w tym roku z fotografią autorstwa Dawida Przyszlaka - pałacu w Jindřichovie, który znajdzie się na trasie marszu. Będą też nagrody od sponsorów na mecie. Organizatorem rajdu jest prudnicki Oddział PTTK. (d) ■



ANDRZEJ DEREŃ

Pamiątka z rajdu

eprasa.pl a4a3dd342d

ANALIZA

Statystycy policzyli noclegi w powiecie prudnickim

Jeśli liczba udzielonych noclegów jest wyznacznikiem efektywności turystycznej, to Biała, Głogówek, Lubrza i Prudnik nie mają powodów do zadowolenia.

Andrzej DEREŃ



W 2025 r. z noclegów w powiecie prudnickim skorzystało 16727 osób

Turystyka to nie tylko zespół wrażeń i miłych wspomnień z wyjazdów, ale przede wszystkim dział gospodarki. Czy ziemia prudnicka jest w niej mocna? Nie jest. Mimo niewątpliwie wyróżniających się walorów krajobrazowych i położenia pomiędzy atrakcyjnymi obszarami (czeskie góry, Góry Opawskie, zabytkowe miasteczka), niewiele osób chce tutaj nocować.

Rośnie liczba turystów

W 2025 r. w województwie opolskim nastąpił 14-procentowy wzrost liczby osób korzystających z obiektów noclegowych.* To grupa 416,8 tys. osób, którym udzielono 855,3 tys. noclegów.

W województwie opolskim jest 158 obiektów noclegowych (w tym 55 hoteli) oferujących 9,4 tys. miejsc noclegowych, najwięcej w pow. nyskim (29,2%). I tu pierwsza zaskakująca informacja – powiat prudnicki, nie licząc powiatu namysłowskiego (2,7%), oferuje najmniej miejsc noclegowych w województwie opolskim (3,4%). Ciężko powiedzieć, co takiego atrakcyjnego jest w okolicach Kluczborka, Olesna, czy Głubczyc, że infrastruktura noclegowa jest tam lepiej rozwinięta od gmin powiatu prudnickiego. Dobra wiadomość jest taka, że w przeciągu roku nie spadła liczba miejsc noclegowych w powiecie prudnickim, a stało się to w powiatach kluczborskim (o 7,9%) i kędzierzyńsko-kozielskim (o 5,7%).

Potencjał na motel, ale nie przy obwodnicy

W 2025 r. z noclegów w powiecie prudnickim skorzystało 16727 osób, co oznacza wzrost o 4,5% w stosunku do poprzedniego roku – 16012 (w 2023 r. – 15669). Utrzymała się natomiast liczba udzielonych noclegów - 32052 w 2024 r. i 31893 w 2025 (różnica to 0,5%, w 2023 r. - 28610). Innymi słowy klienci rzadziej wybierają dłuższe pobyty z większą liczbą noclegów. W regionie opolskim odnotowano pod tym względem wzrost o 10,8%. Powiat prudnicki prezentuje się lepiej w porównaniu z innymi powiatami w liczbie udzielonych noclegów. Wyprzedzamy pod tym względem powiaty: kluczborski, oleski i głubczycki.

Gminy powiatu prudnickiego mają potencjał na motele ze względu na duży ruch tranzytowy w kierunku czeskim, szczególnie jeśli chodzi o tiry. Kierowcy tych pojazdów często nocują w przypadkowych miejscach, które nie są dostosowane do takich celów. Niestety GDDKiA była niewzruszona w temacie budowy parkingu przy wschodniej obwodnicy miasta z możliwością budowy w sąsiedztwie infrastruktury towarzyszącej przez prywatnego inwestora (stacja paliw, motel, sklep), co byłoby wkładem tej instytucji do rozwoju lokalnej gospodarki.

Najwięcej Niemców

O 4,9% wzrosła liczba turystów zagranicznych korzystających z noclegów w województwie opolskim (39,1%). To niecałe 10% wszystkich nocujących turystów. Aż 94,1% to turyści z innych krajów europejskich, w tym najwięcej – z Niemiec – 42,2% i Ukrainy – 14,7%, przy czym rośnie liczba tych pierwszych, a spada sąsiadów zza wschodniej granicy (o 18,3%). Co ciekawe, prawie co dziesiąty (9,1%) nocujący turysta był z Rep. Czeskiej, co oznacza wzrost prawie o 30% w porównaniu z 2024 r. Wygląda na to, że Czesi powoli przekonują się do walorów turystycznych Polski i jakości świadczonych usług. Choć możemy mieć przekonanie, że nocowanie Czechów w tak bliskiej odległości od ich państwa nie ma sensu, to musimy pamiętać, że mogą to być mieszkańcy dalej położonych regionów tego państwa. Czesi najchętniej nocowali w Opolu (42,9%).



Mimo wciąż rozwijanej infrastruktury turystycznej, okolice Prudnika nie są na tyle atrakcyjne, by ściągać znaczniejszą liczbę gości, chcących z nich korzystać. Brak tu większej atrakcji, jak zbiornik wodny, park rozrywki, czy odnowiony zamek lub pałac z funkcjami hotelowymi.

Z analizy danych statystycznych wynika, że powiat prudnicki mieści się w średnich regionalnych dotyczących funkcjonowania obiektów noclegowych w powiatach, które nie mają większych ośrodków turystycznych. Zaskakujące pozostaje to, że gminy powiatu, zwłaszcza Prudnik, położone na terenach o wyróżniających się na tle województwa walorach krajobrazowych (i w ich bezpośrednim sąsiedztwie) nie są komercyjnie, turystycznie wykorzystywane. Ten potencjał jest marnowany, bo można byłoby na nim zarabiać. Przykładem jest górna część Moszczanki, przy granicy z Pokrzywną, rejon Dębowca i Wieszczyny, a w gminie Lubrza – Trzebina. Po raz kolejny warto powołać się na przykład Hotelu „Aspen" w ustronnym Podlesiu, gdzie potrafiono stworzyć wysokiej klasy ofertę turystyczną, mimo że miejscowość i jej sąsiedztwo nie wyróżniają się niczym szczególnym, a nawet ustępują takiej wsi jak Dębowiec. ■

LICZBA UDZIELONYCH NOCLEGÓW W 2025 ROKU W POWIATACH WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO

Nyski	211031
Opole	198895
Strzelecki	89453
Opolski	67348
Kędzierzyńsko-kozielski	53278
Krapkowicki	51725
Brzeski	45721
Namysłowski	36463
Prudnicki	**31893**
Kluczborski	25602
Oleski	24203
Głubczycki	19725

* - statystyka dotyczy obiektów posiadających 10 lub więcej miejsc noclegowych.



Jednym ze sposobów na przyciąganie turystów i korzystanie z noclegów jest organizacja ponadlokalnych wydarzeń. Swój udział w noclegach ma również Główny Szlak Sudecki. Część osób maszerujących szlakiem nocuje w Prudniku.

eprasa.pl a4a3dd342d

WYPRAWY PRUDNICZAN

Podróż do kraju „Małej Syrenki”

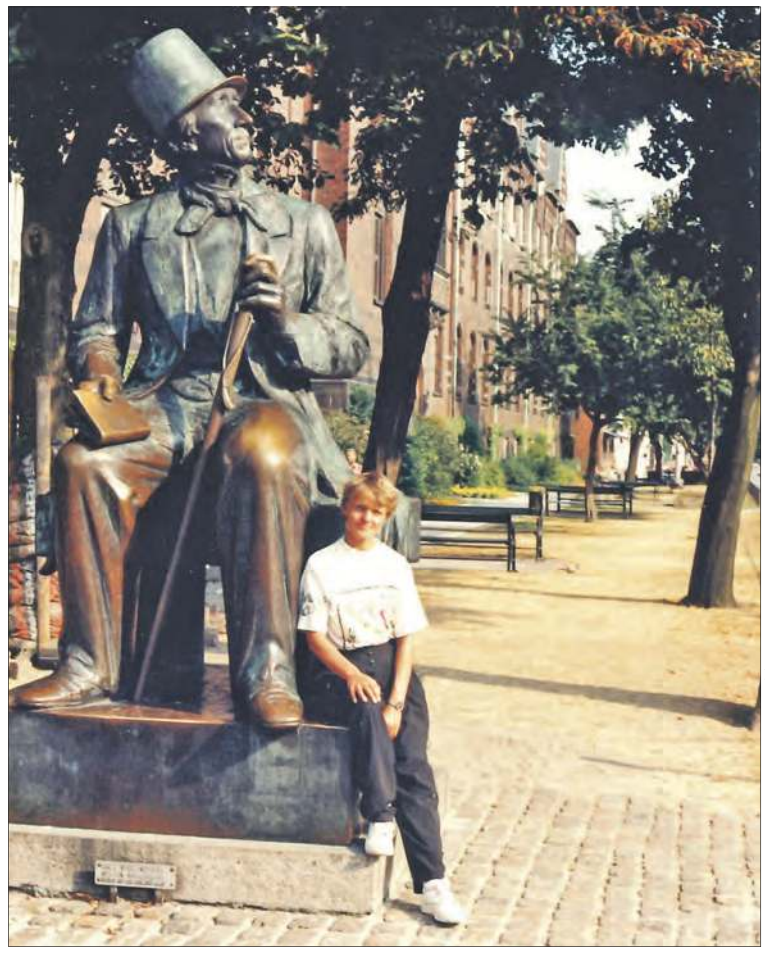
Podróż do Danii, to spotkanie ze specyficznym klimatem i różnorodnością wrażeń. Nie wiadomo od czego zacząć, więc zaczniemy od początku.

Daniela DŁUGOSZ - PENCA

Dania to najmniejszy kraj nordycki, z monarchią konstytucyjną, zasobny i mający się dobrze. Jest siedem razy mniejsza od Polski, ma dużo wysp - ponad 443 ale zamieszkałych jest tylko 76. To kraj rowerów, jest ich więcej niż ludzi, stąd cyklistów jest tu bardzo wielu. Ciekawostką jest też hodowla trzody chlewnej, bo podobno na 6 tys. osób przypada 24 tys. świń. Wizytówką Danii jest jednak „Mała Syrenka”, która jest rzeczywiście mała. Figura jest wielkości 10-letniego dziecka, siedzi na brązowym kamieniu, jest ładna, blisko brzegu tak, że można do niej podejść, zrobić pamiątkowe zdjęcie. Bywa kradziona i od nowa instalowana. Jest to postać z baśni Christiana Andersena, bardzo lubiana przez Duńczyków i turystów.



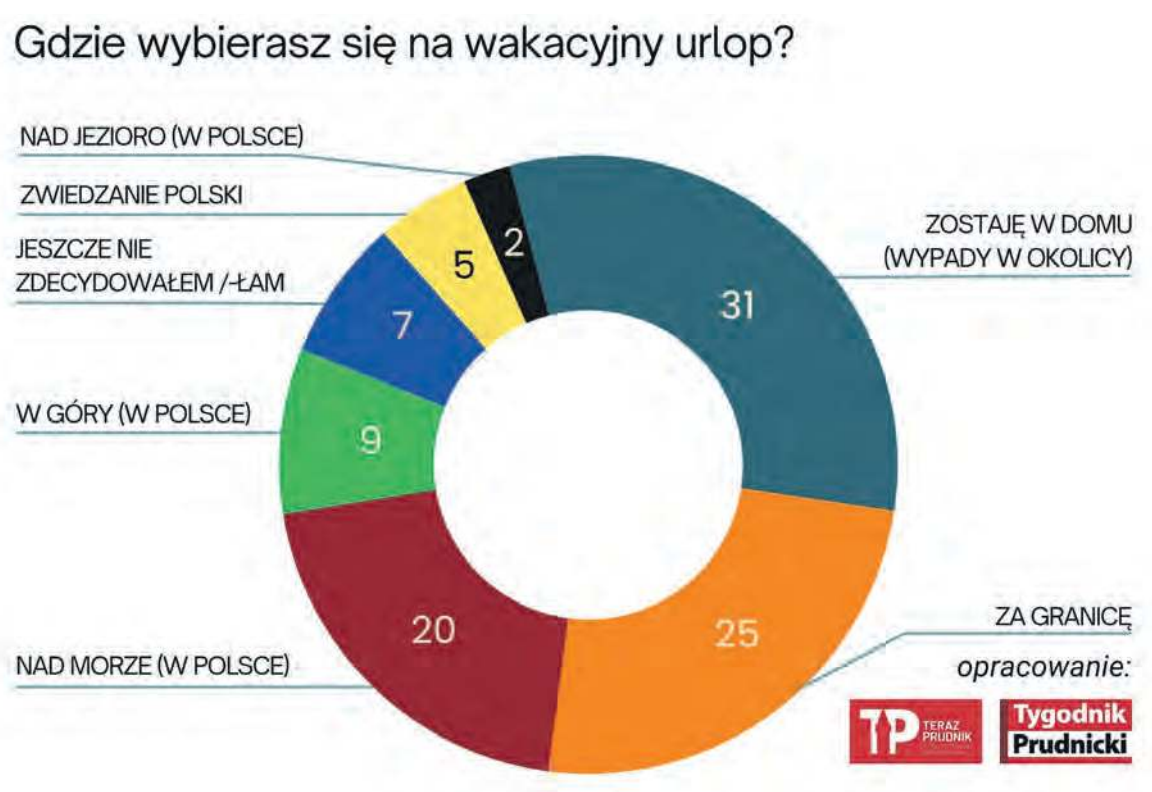
Ktoś tu robi konkurencję Małej Syrence, która znowu moknie



UDOSTĘPNIŁA DANIELA DŁUGOSZ - PENCA (2)

Pomnik Hansa Christiana Andersena na ulicy w Kopenhadze

Kopenhaga, stolica Danii, jest miastem ciekawym i starym, bo już przed trzema tysiącami lat nad wodami cieśniny Sund istniała jako osada handlowa. Związana pewno z historią wikingów. Ludzie zatrudnieni są w rybołówstwie oraz produkcji wiatraków. Dania znana jest także z wielu różnorodnych muzeów. Mnie zauroczyły figury woskowe Luis Tussand, bo tam byliśmy. Są tam postaci z bajek Andersena i inne, różne wampiry oraz postaci ze współczesnej polityki. Stary poczciwy Andersen siedzi przy jednej z ulic, w zamyśle przygląda się ludziom i wymyśla nową bajkę. Dania znana jest też z klocków Lego, których twórcą jest Holdeger Danske – dlatego w tym kraju jest Legoland – a w nim cudeńka z klocków, którymi można się bez miary zachwycać. Ciekawy jest Pałac Królewski Christianborg, gdzie na łąkach wokół pałacu pasą się krowy. Jest jeszcze inny, z kopułą katedry rokokowej, zwany Amalienborgiem. Z Kopenhagi blisko już do słynnego zamku Hamleta w Elsynorze ale, nie byliśmy tam, bo już nie było czasu. Mignął nam tylko po drodze. Podczas spaceru miasto zachwyca ilością zabytków skupionych na tak małej przestrzeni. Jest jeszcze znane miasteczko zabaw i rozrywki „Tiwoli”, tylko że i tutaj zabrakło czasu, żeby tam wstąpić. Duńczycy nazywają swoją stolicę „Cudowna Kopenhaga” – i jest w tym prawda, bo kto raz zobaczył to miasto, pragnie tam znowu powrócić, aby nacieszyć się wesołością ulic, architektonicznym pięknem i morskim żywiołem, który zostaje w pamięci na zawsze. Warto jechać, choćby na krótko, żeby przytulić się do „Małej Syrenki”, która jakby czeka na turystów z zamyśloną twarzą, wypatrującą jakiejś tajemnicy. Bo Dania to mały kraj, ale z bogatą przeszłością i myślę, że takąż przyszłością, a Duńczycy kochają swoją syrenkę, bo jest niemal symbolem tego kraju i niech tak zostanie. ■



ANKIETA TERAZPRUDNIK.PL

Wypoczynek zdecydowanie w Polsce

Mieszkańcy Prudnika i okolic zdecydowanie preferują wakacyjny urlop w Polsce. W naszej ankiecie wypoczynek w kraju, ale poza miejscem zamieszkania, wybrało aż 43% osób, gdy za granicą 25. Sporo, bo blisko 1/3 ankietowanych (31%), wypoczywa w miejscu zamieszkania, choć tutaj może być to związane z innym celem urlopu, jak na przykład domowy remont, czy dodatkowa praca. W Polsce najczęstszym kierunkiem wypoczynku jest wybrzeże bałtyckie (20%). 9% osób nie była jeszcze zdecydowana, gdzie spędzi urlop.

W ankiecie oddano 162 głosy.

W nowej ankiecie pytamy, gdzie najczęściej robicie codzienne zakupy. Pytanie znajduje się pod bieżącymi artykułami na TerazPrudnik.pl. (d) ■

Wędrowiec

Wędrowiec – dodatek turystyczny do „Tygodnika Prudnickiego”, nr 234. Redaktor prowadzący – Andrzej Dereń, współpraca – Grzegorz Weigt, Józef Michalczewski, Franciszek Dendewicz, Zbigniew Zagłoba-Zygler, Stanisław Stadnicki, Dawid Przyszlak, Daniela Długosz-Penca, Barbara Drożdżowicz, Andrzej Białopotocki, Wojciech Góra. Tel./fax: 77 436 28 77, e-mail: andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl. Dział reklamy: tel. 77 436 28 77, e-mail: reklama@tygodnikprudnicki.pl.

eprasa.pl a4a3dd342d



Reklamaogłoszenia

REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77 reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w siedzibie redakcji gazety przy ul. Kosciuszki 13a w Prudniku (pon.-pt. 8-16) oraz mailowo. Ogłoszenie drobne zlecić możecie również wysyłając SMS o treści „TPR.DROBNE" + tekst ogłoszenia (bez polskich znaków) na numer:
7643 (7,38 zł z VAT)
- aby zamówić 1 publikację
79567 (11,07 zł z VAT)
- aby zamówić 2 publikacje
91909 (23,37 zł z VAT)
- aby zamówić 5 publikacji
Suma znaków w wiadomości (wraz z prefiksem) to 160. Prosimy nie używać polskich znaków diakrytycznych.

USŁUGI







■ Usługi sprzątające, sprzątanie mieszkań oraz domów, pranie tapicerki, małe naprawy krawieckie i tapicerskie, indywidualne podejście, pełna dyskrecja i dokładność - tel. 795 916 252

NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam mieszkanie 52m2 ze strychem i piwnicą (łącznie 56,5m2) przy Placu Wolności w Prudniku + garaż 16,59m2 na ul. Kwiatowej, tel. 515 256 544 (37/26)
■ Do wynajęcia garaż w Prudniku przy ul. Piastowskiej, tel. 728 169 244(40/26)
■ Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe w Prudniku przy ul. Skowrońskiego, tel 505 902 502(41/26)
■ Sprzedam działki budowlane w Szybowicach o powierzchni 1500m², 1500m² i 1547m², tel. 501 031 448
■ Sprzedam mieszkanie własnościowe z umeblowaniem: 2 pokoje z kuchnią 48,7m2, I piętro, Prudnik na Jasionowym Wzgórzu. Cena: 270.000 zł, tel. 604 065 150
■ Sprzedam garaż przy ul. Kościuszki 56, tel. 510 941 050
■ Sprzedam dom do remontu w Prudniku wraz 15-arową działką. Cena: 550.000 (do negocjacji), tel. 531 019 113
■ Sprzedam mieszkanie 3 pokoje, I piętro, 54m2, ul. Stara, tel. 517 806 374

MOTORYZACJA





■ Sprzedam lub wynajmę mieszkanie, tel. 604 241 932
Sprzedam mieszkanie 48,60m2, do remontu, IVp., Prudnik, ul. Koziołka, tel. 607 340 044

SPRZEDAM

■ Sprzedam pasiekę z 10 rodzinami, ule warszawskie, cena: symboliczna złotówka, tel. 729 801 680

NAUKA

■ Całoroczny nabór na naukę pływania. www.naukaplywania.prudnik.pl tel. 664 770 969 (6/22)

TRANSPORT













OGŁOSZENIA DROBNE DO NAJBLIŻSZEGO NUMERU PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 10.00

eprasa.pl a4a3dd342d

SMACZNIE W REGIONIE

PARKOWA
RESTAURACJA
organizacja wesel, chrzcin, komunii, urodzin, jubileuszy, stypa oraz innych imprez okolicznościowych
w każdy weekend (od piątku do niedzieli) zabawy taneczne
ciepła atmosfera, pyszne posiłki, profesjonalna obsługa
Restauracja Parkowa
Mariusz Bal
Prudnik, ul. Parkowa 2
Rezerwacje:
601 570 805

77 436 28 77 | 601 268 421
REKLAMA W „TP”
reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYTWÓRNIA PIEROGÓW WARTOŚCIOWYCH
Zapraszamy do lokalu w Lubrzy i punktu w Prudniku na DANIE DNIA
(menu na każdy dzień sprawdzić można na Facebooku: Wytwórnia Pierogów Wartościowych Prudnik)
oraz PIEROGI ruskie • z mięsem • z kapustą i pieczarkami • ze szpinakiem • z płuckami • z kaszą, boczkiem i twarogiem • pielmieni (we wtorki, środy i czwartki)
Nie oferujemy dowozu!
Lubrza
ul. Wolności 139
pon-pt 11⁰⁰-20⁰⁰
Prudnik
Prudnik, Pl. Wolności 1
(b. kawiarnia Amici)
pon-pt 9⁰⁰-17⁰⁰

MENU/DANIE DNIA FACEBOOK: Wytwórnia Pierogów Wartościowych

Pizzeria CO CO 2.0 Restauracja
RESTAURACJA COCO 2.0
Prudnik, ul. Tuwima
77 436 08 80
poniedziałek – piątek: 11.00 – 22.00
sobota – niedziela: 13.00 – 22.00
W menu m.in.: pizza, przystawki, zupy, dania główne, makarony, sałatki, desery, koktajle, posiłki dla dzieci.

PROJEKT GRATIS
ZMIANY W TRAKCIE EMISJI GRATIS

JUŻ OD 42 ZŁ
KOD: WIOSNA DO 20% TANIEJ
MARGOS fit
catering dietetyczny
NAJLEPSZE CENY NA OPOLSZCZYŹNIE
www.margosfit.pl 887-024-024

FACEBOOK: Margos Fit

Selavi
RESTAURACE
Regionalne dania kuchni czeskiej i polskiej
Pyszne jedzenie i orzeźwiające napoje w swojskiej atmosferze
Imprezy okolicznościowe, bankiety, katering
C'est la vie
Restauracja z duszą
Bartultovice 35 300 metrów za przejściem granicznym w Trzebinie
+420 605 113 474 / +48 786 141 214
Nd-czw 11-21, pt-sob 11-22

FACEBOOK Restaurace Selavi

Tygodnik Prudnicki
Oferta specjalna reklamy dla branży medycznej i branż pokrewnych
77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl

Hana Café
RESTAURANT
RESTAURACJA PRZYJĘCIA CATERING
Prudnik, ul. Łukowa 1, tel. 77 406 86 66

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana

KUBKI
MAGNESY
NAKLEJKI
OBRAZKI
I INNE LOKALNE PAMIĄTKI
dostępne w redakcji
Tygodnika Prudnickiego
ul. Kościuszki 13a, pon-pt 8-16



KSERO
WYDRUK
CZARNO-BIAŁE / KOLOROWE
A3
A4
Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)

eprasa.pl a4a3dd342d

KOREPETYCJE

PRZYGOTOWANIE DO MATURY, EGZAMINU ÓSMOKLASISTY I POMOC W BIEŻĄCEJ NAUCE

STACJONARNIE LUB ONLINE

INDYWIDUALNIE LUB GRUPOWO

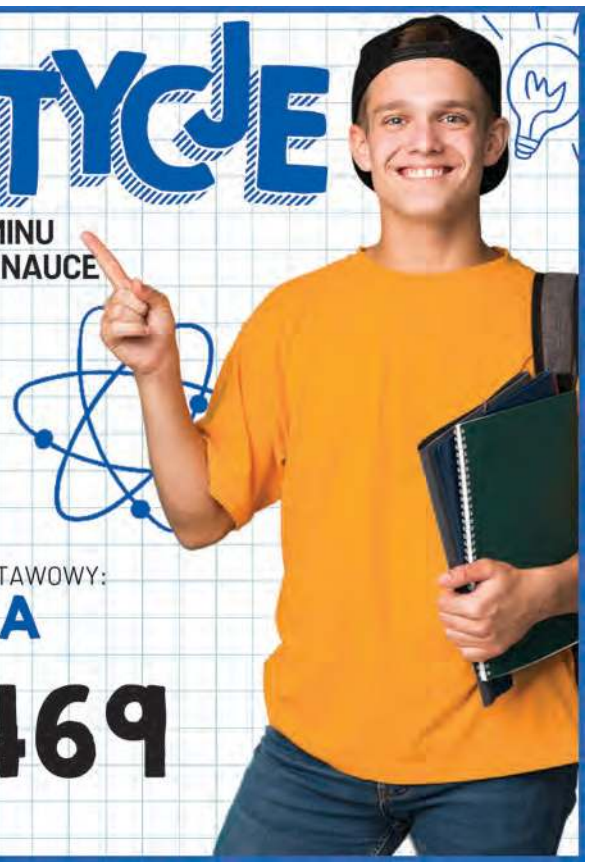
POZIOM PODSTAWOWY I/LUB ROZSZERZONY:

MATEMATYKA
CHEMIA
BIOLOGIA
GEOGRAFIA

POZIOM PODSTAWOWY:
FIZYKA

505 084 469

/ CK Centrum Korepetycji



KZ KONSTRUKCJE

www.ZGORZELSKI.pl

• HALE • WIATY • MAGAZYNY
• KONSTRUKCJE SPAWANE

77 438 15 40 602 48 20 46

Zakład Ślusarski „ZGORZELSKI" Adam Zgorzelski
Biedrzychowice 148, 48-250 Głogówek

Bischof+Klein



ZRÓB PLUS W SWOIM ŻYCIU!

OPERATOR MASZYN PRODUKCYJNYCH

POMOCNIK OPERATORA MASZYN PRODUKCYJNYCH

miejsce pracy: Walce

Nasze wymagania:
- wykształcenie co najmniej zawodowe,
- zaangażowanie i chęć do pracy,
- umiejętność pracy w zespole,
- sumienność i rzetelność w wykonywaniu obowiązków,

Mile widziane:
- posiadanie książeczki do celów sanitarno-epidemiologicznych.

Zakres zadań:
- obsługa maszyn produkcyjnych,
- kontrola ilościowa i jakościowa wyrobów,
- praca zgodnie z technologią produkcji,
- ustawianie parametrów zgodnie z wymogami produkcyjnymi,
- dbałość o stan maszyn i wysoką jakość produkcji.

Oferujemy:
- atrakcyjne wynagrodzenie w oparciu o umowę o pracę,
- premie za obecność,
- nagrody finansowe za polecenie potencjalnych pracowników,
- nagrody za przepracowanie określonego okresu (wg wewnętrznych ustaleń),
- możliwość rozwoju i awansu zawodowego,
- stabilną pracę w międzynarodowej firmie,
- bonus powitalny 5 000 zł.

Jeśli wzbudziliśmy Państwa zainteresowanie, prosimy o przesłanie podania + CV za pośrednictwem poczty elektronicznej: v.rekrutacja@bischof-klein.com
Czekamy na Twoje zgłoszenie!

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji. Niniejszym oświadczam, że zapoznałem się z treścią klauzuli informacyjnej procesu rekrutacji znajdującej się pod adresem internetowym: https://www.bk-international.com/pl/kontakt/.

SERWIS, NAPRAWA ROLET ZEWNĘTRZNYCH



Dostawa i montaż
- stolarki okiennej,
- rolet zewnętrznych i wewnętrznych
- żaluzji i moskitier

HFL Andrzej Chruściel • tel. **506 074 810**
e-mail: HFL_andrzej.chrusciel@wp.pl

Reklama w „Tygodniku" **77 436 28 77** reklama@tygodnikprudnicki.pl



Reklama w „Tygodniku Prudnickim"
77 436 28 77

USŁUGI BRUKARSKIE

SUPER-BRUK KRZYSZTOF LOREK

- UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ I GRANITOWEJ
- PRZYŁĄCZA WODNOKANALIZACYJNE
- USŁUGI MINIKOPARKĄ
- MONTAŻ OGRODZEŃ

SUPER-BRUK@WP.PL



TEL. 783 176 622

eprasa.pl a4a3dd342d

















Stabilna praca w sercu Tyrolu!

Personel sprzątający

In Facility
FACILITY MANAGEMENT

Wymagania:
- umiejętność pracy w zespole
- dokładność i sumienność
- dobra organizacja pracy

Oferujemy:
- atrakcyjne wynagrodzenie 12,40 euro brutto/godz
- dodatkową 13. i 14. pensję, co daje plus 3500 euro brutto rocznie!
- organizacja i dofinansowanie
- noclegów, wjazdów i zjazdów
- zatrudnienie bez pośredników
- grafik dostosowany do potrzeb pracowników
- miejsca pracy w przepięknym Tyrolu, możliwość poznania kraju

Zakres obowiązków:
- sprzątanie biur, kuchni, łazienek, korytarzy, pomieszczeń socjalnych, pokoi pracowniczych
- odkurzanie i mycie podłóg, powierzchni mebli, stołów, blatów
- sprzątanie toalet, umywalek, kabin prysznicowych, dezynfekcja powierzchni
- opróżnianie koszy na śmieci
- czyszczenie szyb i okien

Złóż podanie już dziś i dołącz do naszego zespołu!
Aby aplikować, wyślij swoje CV na adres: office@in-facility.com
Tel. 77 466 83 97 lub 604 294 250

GAZELE BIZNESU 2020 Puls Biznesu
21. EDYCJA RANKINGU NAJSZYBCIEJ DYNAMICZNYCH MAŁYCH I ŚREDNICH FIRM

■**ELEKTRYK** – praca na terenie Niemiec ■ **POMOCNIK ELEKTRYKA** – praca na terenie Niemiec ■**POMOCNIK BUDOWLANY** – mile widziane doświadczenie, praca na terenie woj. opolskiego ■**TECHNIK ELEKTRYK**- wykształcenie średnie elektryczne, praca w Wierzchu ■**ELEKTROMECHANIK** – wykształcenie zawodowe, praca w Wierzchu ■**ELEKTRYK** – wykształcenie zawodowe, praca w Wierzchu ■ **POMOCNICZY ROBOTNIK BUDOWLANY** – praca w Prudniku ■**KONSERWATOR** – praca w Pokrzywnej ■**SPRZEDAWCA** – praca w Prudniku ■**KLEJARZ SZKŁA** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku ■**PRACOWNIK PRODUKCJI - ROZKRÓJ SZKŁA, OPERATOR MASZYN CNC** – praca w Prudniku ■**KUCHARZ, POMOC KUCHENNA** – doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku ■**MAGAZYNIER, KIEROWCA KAT. B** – uprawnienia na wózek widłowy, prawo jazdy kat. B, praca w Prudniku ■**SPECJALISTA/KA DO SPRAW INWESTYCJI** – wykształcenie wyższe praca w Prudniku ■**KIEROWNIK REFERATU** – wykształcenie wyższe, praca w Prudniku ■**MAGAZYNIER OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO** – praca w Prudniku ■**KUCHARZ** – mile widziane doświadczenie, praca w Pokrzywnej





eprasa.pl a4a3dd342d

OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★ ★ ★



48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
798 782 202
www.hotelprudnik.pl

Hotel Oaza oferuje:
- *bazę noclegową do 50 miejsc,*
- *salę bankietową na 90 osób*

oraz salę restauracyjną.

Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY
„PRAWKO" PAŚCIAK
Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D
* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe
608 399 194
www.prawko.edu.pl

Meble Stylowe Jaro
-Antyki-
www.klasyczne-meble.pl
ul. Kruczkowskiego 5 48-303 Nysa
668 117 978 | 602 408 697 | 77 433 00 51

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE-ŚLUSARSTWO
bramy • ogrodzenia
balustrady • stal nierdzewna
usługi spawalnicze
ZATRUDNIMY PRACOWNIKA
DO PRODUKCJI OGRODZEŃ I BALUSTRAD
METALFLEX 48-250 Mionów 53b, tel. 665 379 024, www.metalflex.com.pl

GREENWOOD
PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW





- wycinka i pielęgnacja drzew metodami alpinistycznymi
- zrąbkowanie gałęzi
- frezowanie (karczowanie) pni
- usługi wysokościowe i ogrodnicze
- 20 lat doświadczenia

Greenwood Andrzej Penar
501 607 880

FLYNET



najlepszy internet w regionie
FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
internetprudnik
www.flynet.com.pl

AUTO MAJA
WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
WARSZTAT SAMOCHODOWY
Mariusz Derlik
diagnostyka komputerowa • serwis klimatyzacji • blacharstwo, lakiernictwo • mechanika samochodowa • spawanie aluminium • holowanie



ZATRUDNIMY PRACOWNIKA!
Głogówek 504 570 113

DOM POGRZEBOWY
mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik
tel. całodobowy
602 471 380



Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel.77 436 23 71 | 77 436 20 13

Reklama w „Tygodniku"
77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA
pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437



FRESCO
coffee machines
Autoryzowany, lokalny dystrybutor expresów do kawy FRESCO - NYSA
Niezawodne automatyczne ekspresy do hoteli, restaurauracji oraz do każego biura
664 045 533
TERMOSY.COM.PL

Trzebina 206
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
pn-pt 8:00-16:00
sob 8:00-13:00
NIECH BĘDZIE CIEPŁO
SKŁAD OPAŁU
• WĘGIEL I GATUNKU • WAGI ELEKTRONICZNE
• TRANSPORT GRATIS

TRIX SERVICE AUTOGAZ
Od prawie 30 lat zajmujemy się montażem i serwisem INSTALACJI LPG różnych firm
Posiadamy jako jedni z nielicznych w okolicy urządzenie do testowania wtryskiwaczy gazowych
W ofercie także:
- obsługa klimatyzacji
- naprawa zawieszeń i układów hamulcowych, wydechowych
- wymiana rozrządów, olejów, filtrów
- diagnostyka OBD

Lubrza, ul. Wolności 64
tel. 692 336 636
www.trix-autogaz.pl

KSERO WYDRUK
CZARNO-BIAŁE / KOLOROWE
A3 A4
Redakcja „Tygodnika Prudnickiego"
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)

kor kam
Piotr Kornecki
48-231 Lubrza
ul. Szkolna 1a
tel. 77 437 53 18
kom. 507 180 475
www.korkam.pl



eprasa.pl a4a3dd342d

MEDYCYNA I ZDROWIE

NOWA LOKALIZACJA!
Sklep Medyczny FIZJO-MED
Prudnik, ul. Piastowska 32-34
697 383 768
sklep.fizjo-med@wp.pl
Czynne od poniedziałku do piątku od 8.30 do 16.00
Szanowni Klienci!
Sklep Medyczny Fizjo-Med mieszczący się w szpitalu PCM został przeniesiony na ul. Piastowską 32/34 (przy Placu Wolności - obok banku PKO, miejsce po sklepie Żabka)

Barbara Wężykowska-Więcek
psychiatra
Prudnik, ul. Staszica 4
rejestracja 696 020 254

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNA ESTETYCZNA
Sławomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG
Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczyniaków, esperal
NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran
Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 602 284 121

Najlepsza dieta w regionie!
KAROLINA WICHER-SIENKIEWICZ
Psychodietetyk
• profesjonalna analiza składu ciała
• indywidualnie opracowywany jadłospis (posiłki szybkie i smaczne)
• dietoterapia • opieka
• motywacja • wsparcie
609 994 509
Prudnik, Pl. Zamkowy 2 (inkubator), lok. nr 6 Karolina Wicher-Sienkiewicz Psychodietetyk

ALERGOLOG
specjalista chorób płuc
lek. med. Iwona ROBOTYCKA-LENCZUK
przyjmuje w Nysie, ul. Marcinkowskiego 2-4
rejestracja telefoniczna
77 448 00 33
606 928 653

Centrum Stomatologiczne w Prudniku
rok założenia 1999
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
PORADNIE stomatologia zachowawcza • ortodoncja • protetyka
PRACOWNIA RTG zdj. punktowe • panoramiczne • tomografia 3D
USŁUGI stomatologia dzieci i młodzieży • leczenie kanałowe • wypełnianie, odbudowa zębów • higienizacja jamy ustnej • leczenie wad zgryzu • protezy zębowe, korony, mosty, licówki
Prudnik, ul. Kościuszki 15 | rejestracja 77 436 37 07 | RTG 77 406 46 32

SIEĆ REZYDENCJI DLA SENIORÓW
ZŁOTE BORKI
SIEĆ REZYDENCJI DLA SENIORÓW
48-267 Jarnołtówek 52
tel.: +48 535 560 404
+48 577 933 001
+48 577 933 550
e-mail: rezydencja@zloteborki.pl
www.zloteborki.pl
PAKIET BEZPŁATNEJ PROFESJONALNEJ REHABILITACJI
TROSKA, JAKOŚĆ, DOŚWIADCZENIE, INDYWIDUALNE PODEJŚCIE

KARDIOLOG
dr n. med.
Iwona Ossowska-Szymkowicz
Prywatny Gabinet Kardiologiczny
Głuchołazy ul. Karłowicza 40
szpital MSW – AMBULATORIUM
ŚRODA PONIEDZIAŁEK
Echo serca
Testy wysiłkowe
Holter
EKG i RR
akredytacja indywidualna ECHO
REJESTRACJA 502 231 770

Jarosław Bugajski
Specjalistyczna Prywatna Praktyka Lekarska
specjalista chorób wewnętrznych
KARDIOLOG
Biała, ul. Opolska 18/1
Przyjmuje w czwartki - rejestracja 691 755 122
echo serca, holter EKG, holter ciśnieniowy, test wysiłkowy, USG brzucha i tarczycy.

OKULISTYKA, MEDYCYNA ESTETYCZNA
Bożena Orkisz
SPECJALISTA CHORÓB OCZU
Wizyty prywatne
plastyka powiek plazmą IQ, usuwanie guzków powiek.
Osocze bogatopłytkowe
lifting powiek i twarzy.
Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 77 436 02 01

Powierz swoje oczy tylko najlepszym!
Klinika okulistyczna Gemini w Ostravie zaprasza
Umawianie terminów zabiegów i transportu:
602 150 886
Gemini KLINIKA OKULISTYCZNA
ZAĆMA
■ Zaćma już od 100 zł.
■ Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór.
■ Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce.
■ Wszystkie badania w dniu zabiegu - bez dodatkowych opłat.
■ Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu.
■ Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople itp.
■ Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny.
■ Refundacja z NFZ wynosi 1800 zł.

PRYWATNE SPECJALISTCZNE GABINETY STOMATOLOGICZNE
Prudnik, ul. Moniuszki 5/1
Prudnik, ul. Kościuszki 15 (Medicus, IV p.)
DANUTA JURCZAK-RASTELLI
SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
• chirurgia stomatologiczna, usuwanie zębów, resekcje, implanty
• protezy zębowe, mosty, korony, licówki • leczenie zachowawcze, stomatologia estetyczna
• higienizacja, skaling, piaskowanie
• zdjęcia rtg punktowe, pantomograficzne, TK zębów
STOMATOLOGIA CYFROWA
FIBRYNA W CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
rejestracja 506 153 396 77 436 35 27

eprasa.pl a4a3dd342d

Janusz ROMANIUK
lekarz chorób wewnętrznych
porady internistyczne • EKG, USG • badania sportowo-lekarskie • badania kierowców
PRYWATNY GABINET LEKARSKI PRUDNIK, ul. Lwowska 16a
Godziny przyjęć: poniedziałki i piątki 16:00-18:00
Rejestracja: 605 207 520 | 77 436 16 00 | januszromaniuk@tlen.pl

PRACOWNIA OPTYCZNA
ANNA ORKISZ
Prudnik, Przychodnia MEDICUS II p przy Poradni Okulistycznej
578 976 386
czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00

JAR-BUD
Ocieplanie i inne prace elewacyjne
Malowanie budynków na zewnątrz i wewnątrz
696 865 491

Pracownia Protetyki Stomatologicznej
inż. tech. dent.
Aleksandra Strońska
WYKONAWSTWO LABORATORYJNE PROTEZ
NAPRAWY PROTEZ oraz inne usługi protetyczne
Tel. 574 445 102
INKUBATOR (parter - lok nr 4) Plac Zamkowy 2 Prudnik

ZAKUWANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Zakuwanie przewodów wysoko- i niskociśnieniowych
Przewody do myjek ciśnieniowych
Zakuwanie lin stalowych
Armatura hydrauliczna (złączki, przyłączki, nyple)
Szybkozłącza hydrauliczne, manometry
Oleje, smary, filtry do maszyn budowlanych i rolniczych
w razie awarii możliwość zakucia w godzinach nocnych
Prudnik, ul. Prężyńska 36a | 798 353 254 | 505 081 076

KSERO WYDRUK CZARNO-BIAŁE / KOLOROWE A3 A4
Redakcja „Tygodnika Prudnickiego"
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)

SPRZEDAŻ I MONTAŻ
OKNA PCV
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WEWNĘTRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE
DRUTEX NAJLEPSZE OKNA
ZYSKUJESZ JAKOŚĆ (I UPOMINEK)
GAMA
GŁUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
NYSA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53
WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

Naturoterapia
Mgr Teresa Kuliszewska
Naturalne metody leczenia i regeneracji
Masaże & Rehabilitacja
Mgr Teresa Kuliszewska
Masaże:
• Leczniczy
• Rehabilitacyjny
• Masaż wg Breussa
• Masaż i kursy Shantala
• Masaż Kobido i fototerapia, Face Taping
• Masaż Korugi Anti-Aging
Terapie nowoczesne
• Tlenoterapia - Komora Hiperbaryczna
• Terapia wodorowa
• Terapia Bemer - mikrokrążenie
• Terapia Mezatorem
• Terapia światłem Light Clear Ero i Light Restore Ero
• Terapia Ceragem-E - masaż i promieniowanie podczerwone
Terapie wspomagające
• Kinezjotaping
• Świecowanie uszu i pępka
• Stawianie baniek
• Detoks organizmu
Rejestracja: 608 282 552
www.masazprudnik.pl
ul. Kolejowa 27, 48-200 Prudnik
BEMER

OPTYKAn
Masz problem z widzeniem?
dla naszych Klientów
BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
Prudnik, ul. Górna 2 (obok Metra)
77 436 04 00

PRZEDŁUŻANIE RZĘS METODĄ UV
NOWOŚĆ W Prudniku
Oficjalnie wprowadzam w Prudniku nowoczesną technologię przedłużania rzęs metodą UV – rozwiązanie, które wyznacza nowy standard w stylizacji rzęs.
To innowacyjna metoda, która łączy komfort noszenia, wyjątkową trwałość, precyzję wykonania oraz znacznie krótszy czas zabiegu.
W przeciwieństwie do standardowych uzupełnień, które często zajmują nawet 2–2,5 godziny, u mnie uzupełnienie rzęs metodą UV trwa około 50 minut. To idealne rozwiązanie dla kobiet, które chcą wyglądać pięknie, ale nie chcą tracić wielu godzin w ciągu dnia.
Metoda UV to propozycja dla kobiet, które cenią sobie:
– nowoczesne rozwiązania,
– większy komfort podczas zabiegu,
– trwałą i dopracowaną stylizację,
– oszczędność czasu,
– oraz szansę na stylizację nawet przy większej wrażliwości oczu.
Dla wielu klientek, które miały problem z tradycyjną metodą, UV może okazać się bardziej komfortowym i lepiej tolerowanym rozwiązaniem.*
Przedłużanie rzęs metodą UV – już dostępne w Studio Vimadora.
* Każda reakcja organizmu jest indywidualna – przy skłonności do alergii zalecana jest ostrożność.
Ratuszowa 6-14, Prudnik
Umów swoją wizytę na vimadora.booksy.com/a/
Studio_Vimadora
Tel. 884 382 288

Dom Seniora SALUTARIS
Złoty Stok
ul. Spacerowa 5
605 100 638
Dom Seniora Salutaris
domseniorazlotystok.pl

LASH & BROW'S
Lash studio
JULIA GŁOGOLSKA
Lash Studio Julia Głogolska
Lash Studio
lash_studio_julia
735-136-770
Biała ul. Rynek 22
lashstudio630.booksy.com
-20% W LIPCU NA HASŁO WAKACJE

MALUMANI
PROFESJONALNA STYLIZACJA PAZNOKCI
Prudnik, Rynek 12 | 732 950 165
@Malumani
@kaja_z_malumani

eprasa.pl a4a3dd342d











Wyciąg z ogłoszenia o przetargach

Zgodnie z § 6 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14.09.2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2021 r. poz. 2213) Burmistrz Białej ogłasza ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Biała:

1. I przetarg – Lokal mieszkalny nr 10 o pow. 36,38 m^2 położony na poddaszu w budynku w Białej przy ul. Szkolnej 5. Składa się z: 1 pokoju, kuchni, łazienki z wc i przedpokoju. Do lokalu nie przynależy żadne pomieszczenie. Lokal wyposażony jest w instalacje: elektryczną, wodną, kanalizacyjną oraz ogrzewanie centralne sieciowe. Z własnością lokalu związany jest udział w części 76/1000 działki nr 1051/3 obrębu Biała o pow. 0,1006 ha. Nieruchomość posiada KW OP1P/00044994/0, wolna od obciążeń i roszczeń. **Cena wywoławcza:** 91 000,00 zł. **Termin i miejsce przetargu:** 18 września 2026 roku godz. 9:00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białej. Wysokość wadium: 9 100,00 zł, wpłata wadium do dnia 4 września 2026 roku (z adnotacją: „Przetarg na sprzedaż lokalu ul. Szkolna 5/10").

Za datę wpłaty wadium uważać się będzie datę wpływu pieniędzy na konto sprzedającego (konto Gminy Biała nr 02 8903 0002 2001 0000 2020 0003 w Banku Spółdzielczym w Białej). Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT.

Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszeń o przetargach: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białej ul. Rynek 10 oraz internet – strona www.bip.biala.gmina.pl. **Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje:** Urząd Miejski w Białej ul. Rynek 10 (pokój nr 3) tel. 77 438 85 46 w godzinach pracy urzędu.





eprasa.pl a4a3dd342d



Weekend

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

ZAPROSZENIE

XIX Jazz Prudnik Festival

To już w tym tygodniu. Prudnicki Ośrodek Kultury i Gmina Prudnik zapraszają 31 lipca-1 sierpnia na pięć koncertów. W piątek: VELVET TRIO (godz. 17.00), NEW BONE (godz. 19.00), „NO RETURN, NO KARMA" MICHAŁ BARAŃSKI (godz. 20.30). W sobotę: LUNAMË (godz. 19.00), DEAN BOWMAN BAND (godz. 20.30). Imprezy towarzyszące: warsztaty wokalne z Marie Veliką (piątek, godz. 10.00-12.00) w studio nagrań POK, otwarcie wystawy fotograficznej Marka Doskocza „Doskocz do jazzu!" (piątek, godz. 18.00) w Galerii NA PODDASZU. W przestrzeni festiwalowej: muzyczna czytelnia dla dzieci, młodzieży i dorosłych, strefa dziecka, stoiska gastronomiczne, strefa chillout. Na wszystkie koncerty i wydarzenia festiwalowe wstęp wolny. Dyrektorem artystycznym festiwalu jest Ryszard Czeczel. ■

W SKRÓCIE

WYDARZY SIĘ W EUROREGIONIE

27-29 lipca (trzy dni)

Twórcze inspiracje na miłe wakacje - Związek Śląskich Kobiet Wiejskich - Koło w Walcach zaprasza dzieci, młodzież oraz dorosłych na **spotkania z twórcyniami z województwa śląskiego i opolskiego**. Warsztaty w godz. 9.30-14.30 w świetlicy w Dobieszowicach. Wstęp wolny.

29 lipca (środa)

Poznaj tajemnice zamku w Głogówku. Podwoje zamkowego sezamu otwierają się podczas wakacji cztery razy: 22 i 29 lipca oraz 17 i 31 sierpnia. Dla żądnych wiedzy i sprawnych fizycznie. Zapisy tel.: 77 406 91 40 lub 606 113 333. **UWAGA!** Na chwilę obecną brak miejsc.

30 lipca-5 sierpnia (tydzień)

XIII Międzynarodowy Plener Malarski Artfriedlandianum w Korfantowie. Wydarzenie towarzyszące 1 sierpnia promocja tomiku poezji Ryszarda Henryka Nowaka pt. „Skrawki wolnego nieba" w wiacie przy boisku sportowym w Korfantowie (godz. 18.00). Wernisaż plenerowy 5 sierpnia na Rynku w Korfantowie (godz. 17.00). Zaprasza Fundacja „Przyszłość i Rozwój" na Rzecz Gminy Korfantów.

31 lipca (piątek)

Gra terenowa „Szlakiem zabytków i legend" w Białej. Gra dla dorosłych i młodzieży, atrakcyjne nagrody, na zakończenie poczęstunek. Zbiórka w Gminnym Centrum Kultury w Białej, start o godz. 18.00. Zapisy tel.: 438 70 26. **Gra terenowa dla dzieci**. Poszukiwanie zaginionego kapelusza i klucza do skarbu Olbrzyma Belli. Godz. 9.00, 11.30, 14.00. Zapisy na daną godzinę tel.: 438 70 26.

czytaj na str. 28

GŁUCHOŁAZY

Piosenka Kresowa i Biesiadna

W niedzielę 26 lipca w Muszli Leśnej w Parku Zdrojowym w Głuchołazach odbył się IX Przegląd Piosenki Kresowej i Głuchołaska Gala Piosenki Biesiadnej



Laureaci IX Przeglądu Piosenki Kresowej Głuchołazy 2026

Głuchołaska Gala Piosenki Biesiadnej i IX Przegląd Piosenki Kresowej - Głuchołazy 2026 zorganizowane zostały przez Centrum Kultury w Głuchołazach pod patronatem burmistrza Głuchołaz Pawła Szymkowicza. Wydarzenie prowadzili: dyrektor Centrum Kultury Tomasz Kanas i Bartosz Bukała.

Do części konkursowej Przeglądu Piosenki Kresowej zgłoszono siedmiu uczestników (solistów i zespoły), którzy musieli zaprezentować dwa utwory (wokalne lub instrumentalno-wokalne), związane z kulturą kresową i stanowiące repertuar kresowy. W komisji konkursowej zasiedli: Adam Dziurowski (przewodniczący) - nauczyciel, pedagog, animator wydarzeń kulturalnych i czasu wolnego dzieci i młodzieży, wieloletni dyrygent chóru „Capricolium"; Wanda Jakimko - wieloletni nauczyciel, dyrektor szkoły, pasjonat kultury kresowej, autorka projektów współpracy polsko-ukraińskiej oraz pomocy organizowanej Polakom na Ukrainie; Władysław Wojtyła - muzyk, pedagog, nauczyciel Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Głuchołazach i Prudniku, kapelmistrz Orkiestry Gór Opawskich w Głuchołazach.

KATEGORIA DOROSŁYCH SOLIŚCI

I miejsce: Barbara Prochownik-Malewska, Uniwersytet Trzeciego Wieku Stowarzyszenie Zwykłe w Strzelcach, Strzelecki Ośrodek Kultury w Strzelcach Opolskich.

KATEGORIA DOROSŁYCH ZESPOŁY WOKALNE

Wyróżnienie: Zespół wokalny „Wrzos", Centrum Kultury w Głuchołazach,
Wyróżnienie: Zespół „Kaprys" z Biechowa,
Wyróżnienie: Zespół Seniorów „Nadzieja", Ośrodek Kultury Gminy Skoroszyce w Sidzinie,
III miejsce: zespół wokalno-muzyczny „Basia i Przyjaciele" przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Strzelcach Opolskich,
II miejsce: zespół wokalny „Viva la Musica", Strzelecki Ośrodek Kultury w Strzelcach Opolskich,
I miejsce: zespół „Wichrowe Wzgórze", Stowarzyszenie Seniorów Głuchołaz „Wichrowe Wzgórze".

W części artystycznej Gali Piosenki Biesiadnej wystąpili: Małgorzata Kulińska oraz Tyligentne Batiary. ■



CENTRUM KULTURY W GŁUCHOŁAZACH (5)

Dyrektor Centrum Kultury Tomasz Kanas, wokalistka Małgorzata Kulińska i burmistrz Głuchołaz Paweł Szymkowicz





Na scenie Muszli Leśnej w Parku Zdrojowym



Tyligentne Batiary

eprasa.pl a4a3dd342d

ROZRYWKI UMYSŁOWE NA WAKACJE

Wytęż umysł

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 kratek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwiązywanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapełniać kratki cyframi. Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie! ■

	1		4		8	5	7	
	9	5		3				4
		8	6		5	1		3
		1				4		2
	8		7		2		9	
6		3				7		
4		7	8		9	2		
1				7				
	6	2	3		4		1	

		7		2		4		
9	8		1					
	4	3	9		7		1	
	3	6		1		9	2	
8								7
	5	9		7		8	6	
3	6	5	4		8	1	7	
					5		9	4
		4		6		5		

	3	8	6		4		2	
		4		5		3		
6	1		2					
	8	9		2		6	5	
1								4
	7	6		4		1	9	
					7		6	3
5		3		9		7	8	
	9		3		1	2	4	

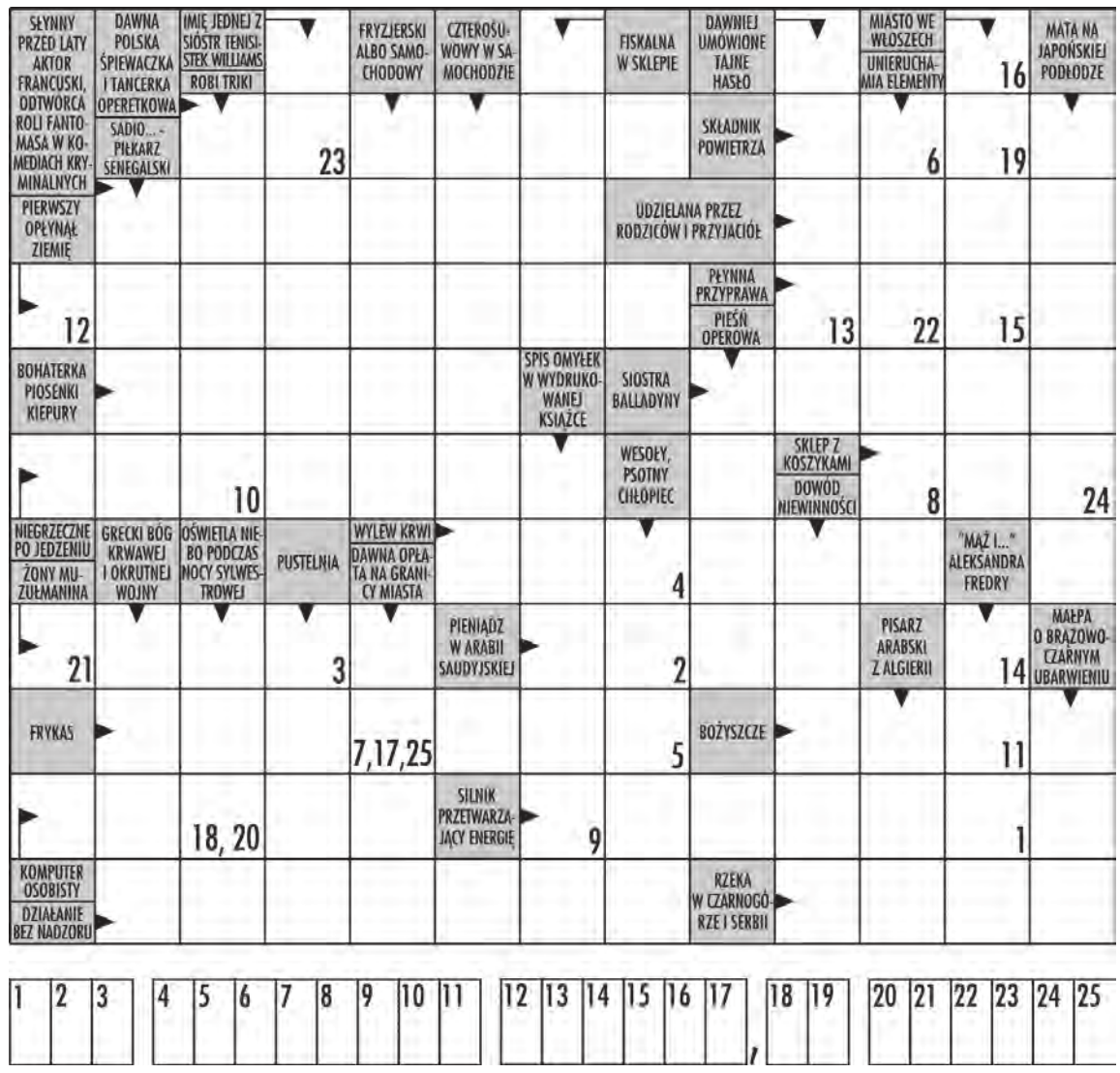
ŻARTY

Dżok

Na sali sądowej prawnik zwraca się do świadka:
- Jak na pana pochodzenie społeczne, odznacza się pan wielką inteligencją.
Na to świadek:
- Gdybym nie był pod przysięgą z pewnością odwzajemniłbym komplement.

Para poznała się wirtualnie, w końcu umawiają się na spotkanie w realu. Facet pyta dziewczynę:
- Słuchaj, żadnych zdjęć mi nie chcesz wysłać, jak cię mam rozpoznać?
- Wyobraź sobie, jak patrzysz na ulicę i tam idzie kobieta. Ale taka, że modlisz się po cichu „Żeby to nie była ona, żeby to nie była ona...” - i to będę ja.

Jeżeli spędzisz w danym domu ponad 150 lat, to będziesz mieć pewność, że ten dom jest nawiedzony. ■



W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

eprasa.pl a4a3dd342d

GRUZJA I ARMENIA W LIPCU 2026, CZ.1

Lądowanie w Kutaisi

Gruzja i Armenia to dwa kraje Kaukazu, w których historia i duchowość chrześcijańska splatają się z niezwykłymi krajobrazami. Tam też wyruszyliśmy tego lata na pielgrzymkę, w której licznie uczestniczyli prudniczanie.



Witold JANKOWSKI

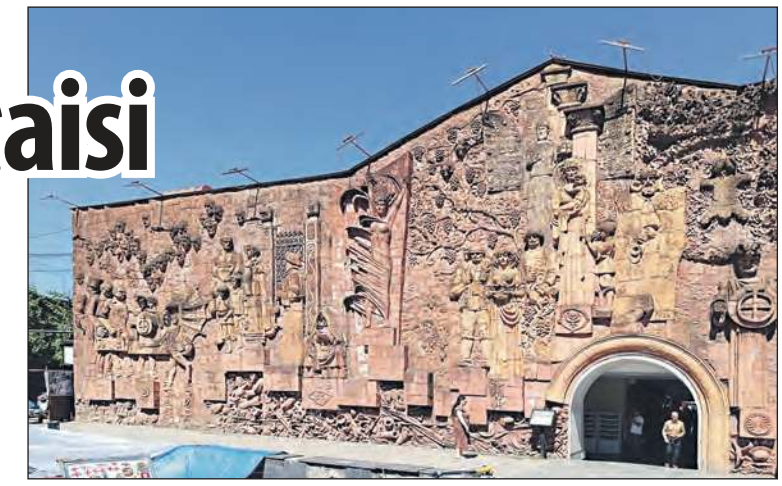
Armenia była pierwszym państwem na świecie, które w 301 roku przyjęło chrześcijaństwo jako religię państwową, a jej klasztory i świątynie po dziś dzień są żywym świadectwem wiary. Gruzja, która już w IV wieku stała się chrześcijańska dzięki misji św. Nino, zachwyca licznymi monastyrami, katedrami i bogatą tradycją duchową. Oba kraje urzekają nie tylko pięknem gór i gościnnością mieszkańców, lecz także głębokim dziedzictwem religijnym, czyniąc z nich wyjątkowe miejsca pielgrzymki.

Rozpocznę moją relację od Gruzji, tj. od kraju gdzie spędziliśmy cztery pierwsze i dwa ostanie dni naszej pięknej pielgrzymki. Pielgrzymka do Gruzji to dla wielu osób spotkanie z korzeniami wiary, która od stuleci stanowi o sile, przetrwaniu i kulturze tego zakątka Kaukazu. Choć oficjalnie kraj przyjął chrześcijaństwo już w IV wieku, to duchowe ziarno zostało zasiane na tych ziemiach znacznie wcześniej. Pielgrzymując śladami św. Nino, apostoła Andrzeja i Trzynastu Ojców Syryjskich, nie tylko odkrywamy skalne klasztory i wspaniałe cerkwie, ale wchodzimy w świat legend, które do dziś kształtują tożsamość Gruzinów. Nie każdy wie, że Gruzja to kraj wielowyznaniowy, w którym wolność religijna jest fundamentem harmonijnego współistnienia wielu tradycji. Zarazem jednak aż 87% mieszkańców deklaruje przynależność do Gruzińskiego Kościoła Prawosławnego – i nie jest to jedynie pusty manifest. Gruzini są niezwykle bogobojni, a ich wiara wykracza poza mury cerkwi. Czuć ją w majestacie krajobrazu, w bezgranicznej gościnności, w codziennych gestach i zwyczajach. Sacrum przenika tu zbiorową pamięć o wydarzeniach i postaciach, dzięki którym już w 337 r. Gruzja przyjęła chrześcijaństwo i stała się drugą – zaraz po Armenii – kolebką chrześcijaństwa na świecie. Pielgrzymka do Gruzji to głębokie doświadczenie jednego z najstarszych krajów chrześcijańskich świata, w którym każde miejsce – każda cerkiew, klasztor i pomnik przeszłości – mają własną duszę, unikalną historię, rytuał i myśl. Abyście mogli lepiej poczuć aurę gruzińskiego sacrum, pokrótce postaram się opisać miejsca, które podczas naszej pielgrzymki zobaczyliśmy, uwzględniając kluczowe dla lokalnego chrystianizmu postaci i świątynie. Religijną opowieść rozpocznijmy od podróży w przeszłość – do chrześcijańskich filarów, na których niezmiennie wspiera się gruzińska duchowość i tożsamość.

Patronka Gruzji - św. Nino (268-335 r.) - była służebnicą Bożą, która do Gruzji i króla Miriana dotarła z misją chrystianizacyjną. Podobno od 12. roku życia Nino mieszkała w Jerozolimie. Miała być spokrewniona z miejscowym patriarchą Juwenaliuszem, który znacząco wpłynął na wychowanie dziewczynki w wierze chrześcijańskiej - zwłaszcza po tym, gdy jej ojciec oddał się ascezie na pustyni, a matka została diakonisą. Dalsze wydarzenia są niejasne, niemniej mówią o tym, że w wieku 14 lat Nino spotkała tajemniczą kobietę z Efezu lub doznała objawienia Matki Bożej, która nakazała jej wędrówkę z krzyżem i głoszenie chrześcijaństwa na Kaukazie. Na szlaku swojej pielgrzymki do Gruzji Nino zatrzymała się na odpoczynek w wiosce Poka nad jeziorem Parawani (największe jezioro w Gruzji). Miał ukazać się jej wtedy człowiek o jasnej twarzy i przekazać zapieczętowany list od Zbawiciela ze wskazówkami dalszej wyprawy do Mcchety. Tam, na wzgórzu u styku rzek Mtkwari i Aragwi, św. Nino postawiła w 319 r. pierwszy na ziemiach gruzińskich krzyż – w jego miejscu znajduje się obecnie kamienna cerkiew Dżwari (Krzyża) z VI w. Pomimo różnic w podaniach wiadomym jest, że św. Nino, piękna, dobra i pobożna, szybko wzbudziła sympatię ludzi. Również dlatego, że miała ona moc uzdrawiania - a uleczeniem królowej Nany zaskarbiła sobie ogromną wdzięczność króla Iberii Kaukaskiej Miriana III. Gdy władca zapytał, jakiego podziękowania Nino życzy sobie za uratowanie królowej, ta odparła, że chciałaby zbudować w Gruzji kościół. Mirian III zgodził się, a ponadto przystał na nawrócenie i chrzest rodziny królewskiej w imieniu całego narodu - i tak w 337 r. dokonała się chrystianizacja Gruzji. Wydarzenie to opisano w jednym z najstarszych zabytków literatury gruzińskiej - „Mokcewaj Kartlisaj" („Nawrócenie Kartlii"). Pielgrzymujący do Gruzji chętnie odkrywają miejsca związane z historią św. Nino, która jest świętą również w kościele rzymskokatolickim.

Naszą trasę pielgrzymkową, po wylądowaniu w Kutaisi, rozpoczęliśmy od Mszy św. w katolickiej kaplicy Niepokalanego Poczęcia. Następnie udaliśmy się na spacer po Kutaisi, mitologicznej Kolchidzie, do której przybył Jazon z argonautami po złote runo i gdzie Prometeusz schronił się przed gniewem bogów po tym, jak skradł im ogień. Kutaisi to trzecie co do wielkości miasto Gruzji i stolica regionu Imeretii. Choć wygląda niepozornie, Kutaisi jest jednym z najstarszych zespołów urbanistycznych świata (XVII–XV w. p.n.e.). O imponującej historii miasta przypomina słynna fontanna Kolchidy na placu Agmaszenebeli. Zdobią ją rzeźby tamady trzymającego róg z winem oraz koni, baranów, tygrysów i innych zwierząt, które wykonano na podstawie odnalezionych w okolicy artefaktów sprzed 5000 lat – przedstawienia te są ważnymi symbolami Gruzji i historycznej krainy Kolchidy, rozciągającej się przez całe wybrzeże Morza Czarnego i uchodzącej za najwcześniejszą formę państwa gruzińskiego. Do atrakcji Kutaisi należy wzgórze Ukimerioni z ruinami twierdzy i kontrowersyjnie odnowioną katedrą Bagrati, którą zwiedziliśmy w ostatnim dniu naszej pielgrzymki. Na obiadokolację i nocleg udaliśmy się do Domu Pielgrzyma w Tserovani koło Tbilisi.

CDN



Pięknie ozdobiona fasada targowiska w Kutaisi. Z lewej: przepływająca przez miasto rzeka Rioni - tędy dopłynął tu Jazon z Argonautami.



RADOSŁAW MOSKWIK

Fontanna Kolchidy na placu Agmaszenebeli w Kutaisi



Święta Nino, patronka Gruzji



GRZEGORZ WEIGT (3)

Patronem Gruzji jest też św. Jerzy (na zdjęciu pomnik w Tibilisi), stąd anglojęzyczna nazwa kraju Georgia. Gruzini nazywają swój kraj Sakartwelo (od rdzenia „kartvel-i", który oznacza mieszkańca centralnego regionu Kartli). Nazwa Gruzja, nadana przez Rosjan w czasach Związku Radzieckiego, kojarzy się źle Gruzinom z czasem niewoli.

W SKRÓCIE

ciąg dalszy ze str. 25

Lucie ZET i goście, Występ popularnej w Czechach artystki młodego pokolenia. Obok Pomnika Leopolda Bauera w Krnowie, w ramach letniego muzycznego cyklu Náš Páááááteček. Wstęp jest bezpłatny, wydarzenie odbywa się tylko przy dobrej pogodzie. Godz. 18.00.

Promocja piątego tomu książki „Wielka księga opozycji na pograniczu", pod redakcją starosty prudnickiego Radosława Roszkowskiego. W programie wydarzenia spotkanie z autorami publikacji: Zbigniewem Bereszyńskim, Mateuszem Gniazdowskim, Teresą Zielińską, Piotrem Kulczykiem, Zbigniewem Górniakiem, Ryszardem Kwiatkowskim, Andrzejem Dereniem, Radosławem Roszkowskim, Jakubem Forystkiem, Markiem Radomem, Pavelem Macháčkem, Dragomirem Rudym oraz Mateuszem Czarneckim. Wystawa fotograficzna. Aula Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Prudniku, godz. 18.00. Wstęp wolny, publikacja darmowa.

31 lipca-1 sierpnia (dwa dni)

XIX Jazz Prudnik Festival. Pięć koncertów na scenie plenerowej w ogrodzie Prudnickiego Ośrodka Kultury, dwa dni, **W piątek 31 lipca**: Velvet Trio (godz. 17.00), New Bone (godz. 19.00) i „No Return, No Karma" Michał Barański (godz. 20.30). **W sobotę 1 sierpnia**: Lunamë (godz. 19.00) i Dean Bowman Band (godz. 20.30). Wydarzeniem towarzyszącym będzie wystawa fotograficzna oraz warsztaty wokalne i plastyczne. Wstęp wolny. Więcej informacji w poprzednim numerze „TP" i na stronie Teraz Prudnik.

1 sierpnia (sobota)

Festiwal IDEAL w Krnowie. Film Festival zaprasza do kina na dzień filmów z Johnnym Deppem, dobre jedzenie i swobodną letnią atmosferę. Trzy filmy (godz. 14.00, 18.00 i 21.30), quiz, muzyka, strefa relaksu dla zdrowia, przekąski, strefa dla dzieci. Kino MÍR 70. Wstęp 150 koron.

Zapomniany Krnov II. Wystawa fotografii w dużym formacie w Willi Flemmicha. Promocja publikacji: Widoki na Krnov I i II oraz Przeszłość Krnowa i Prudnika w bar-

czytaj na str. 28

eprasa.pl a4a3dd342d

W SKRÓCIE

ciąg dalszy ze str. 25

wach. Muzeum Miejskie w Krnowie, w godz. 9.00-12.00 i 12.30-17.00 (wtorek-niedziela. Wystawa czynna do 20 września, wstęp 50 koron.

Rodzina malarzy Raid. **Wystawa obrazów znanej w Krnowie rodziny malarzy**, zorganizowana we współpracy z Jägerndorfer Heimatstuben im Markgrafenmuseum Ansbach. Muzeum Mejskie w Krnowie, w godz. 9.00-12.00 i 12.30-17.00 (wtorek-niedziela). Wystawa czynna do 20 września, wstęp 50 koron.

1 sierpnia (sobota)

82. ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

2 sierpnia (niedziela)

Odpust ku czi Matki Bożej Anielskiej z Porcjunkuli. Godz. 11.00 powitanie i różaniec, godz. 11.30 uroczysta Suma Odpustowa pod przewodnictwem ks. bpa Waldemara Musioła, godz. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego, konferencja i Nieszpory. Sanktuarium św. Józefa w Prudniku-Lesie.



W ramach cyklu Letnich Niedzielnych Koncertów w Muszli Leśnej w Głuchołazach **wystąpi Arthur Samuel z zespołem Ale to Będzie**. Park Zdrojowy w Głuchołazach, godz. 17.00.

8 sierpnia (sobota)

Dobre Serce Krnova. Tradycyjna zbiórka charytatywna połączona z prezentacjami, stoiskami popularnonaukowymi dotyczącymi Kosmosu oraz inne atrakcje. Rynek w Krnowie, godz. 15.00.

Studio Treningowe Formyfikacja zaprasza do udziału w warsztatach tanecznych w rytmie latino. Godz. 10.20 oficjalne rozpoczęcie, następnie rozgrzewka, nauka podstawowych kroków, nauka choreografii i tańce. W planie przerwy na poczęstunek. Godz. 13.00 zakończenie warsztatów. Ulica Zamkowa 2 (II piętro) w Prudniku. Wstęp 90 zł, obowiązują wcześniejsze zapisy. ■

POEZJA NA WAKACJE. ODSŁONA DRUGA

Nie tylko żar słońca

Wakacje, ciepło, trochę luzu. Nie czas na czytanie długich tekstów, więc może coś krótszego... Może wiersze? Poezja jest dobra na każdą okazję, zapaszamy więc do drugiej odsłony wakacyjnej, cyklicznej lektury wierszy. Wyboru dokonuje nasza prudnicka poetka, nauczycielka, publicystka, recenzentka Alina Nowak.

Agnieszka GAŁKA

***

zamykam oczy

niebo się żarzy
lato karmi nas spełnieniem
rozgrzanym piaskiem pod stopami
wieczorami pachnącymi maciejką
pieśnią świerszczy w trawie

otwieram oczy

cień się dłuży
zima karmi nas tęsknotą
skrzypiącym puchem pod butami
wieczorami pachnącymi piernikami
pieśnią sikorek przy karmniku

gdy śnieg zasypie lipcowe sny
świat i serce znów zamarznie
dzięki wspomnieniom
obudzimy się

Jan SZCZUREK

Ogród chleba

Zatrudnił mnie ogród, ptaki ustaliły
regulamin porannym świergotem.
Kolory kwiatów czarowały oczy.

Wodospad szumiał kroplami wody
spadającymi na kamień jak szybowce
od chmury do chmury.

Śmignęła polna myszka ścieżką od sąsiada.
Podążała się ukryć do najbliższej dziury,
przed zdziwionym wzrokiem.

Z ręki wypadł szpadel jak lato z kalendarza,
poszedł odpocząć na liściach jesieni.
Dał się napić kawy, przestała parować, dając znak,
jak konduktor maszyniście, że odjazd gotowy.

Zapracowane kromki chleba znikały z talerza
jak klucze bocianów pożegnalnym
klekotem odlotu w dali horyzontu.

Racząc się ogrodu widokiem, podpisałem listę płac.
Wspierały mnie wyniosły orzech,
srebrna jodła i dziarskie maliny.

Ilona FILIPEK

Żar słońca
zazdrości blasku
Twoich oczu,
który gorętszy jest
od pustynnego oddechu.
Owiewa mnie
i przepala od środka.

Lato ma swój czas w
naszych spotkaniach
i trwa w spojrzeniach,
rozmowach bez końca.



Agnieszka GAŁKA

***

Tęsknota
cierpliwa i bosa
przędzie mosty ze srebra
jedną stopą w ogrodzie
gdzie rosną wspomnienia
drugą w twardym betonie
wspólnego milczenia

tęsknota
jest splotem
słońca i cienia

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Zieloności

Zieloność opalizuje wodę,
Tym ciemniejszą,
Im cień większy.
Zielenią szumią lasy nad Soliną,
Oplątane mlecznością mgieł.
Szmaragdową gładź jeziora
Rozcina biała żaglówka,
Zmierzając do rudawozłotej przystani.
Tylko moje marzenia
Unoszą się ponad czasem
W błękicie, słońcu i zieleni.

ZAPROSZENIE

Jubileuszowa Pielgrzymka Opolska

W sierpniu wyrusza po raz kolejny - w tym roku Jubileuszowa 50. Piesza Pielgrzymka Opolska na Jasną Górę. W niedzielę 16 sierpnia ruszają grupy z Nysy, Prudnika, Kietrza i Ligoty Turawskiej. W poniedziałek 17 sierpnia z Opola, Głubczyc i Raciborza. We wtorek 18 sierpnia z Kluczborka i Kędzierzyna-Koźla. Msza św. na Jasnej Górze kończąca pielgrzymkę odprawiona zostanie w sobotę 22 sierpnia, o godz. 11.00. Więcej informacji na temat pielgrzymki na: www.pielgrzymka-opolska.pl; fb.com/PielgrzymkaOpolska.

Do wyruszenia pozostał prawie miesiąc, ale przygotować należy się już wcześniej. Tym bardziej, że grupa Prudnicka będzie szła najdłużej, od niedzieli 16 sierpnia do soboty 22 sierpnia. Przewodnikiem grupy będzie ks. Łukasz Labusga.

Bp opolski Andrzej Czaja, zapraszając do udziału w pielgrzymce napisał: „Pielgrzymka jest niezwykłym czasem rekolekcji, odnowy i przemiany, wielką szansą dla każdego z nas.” Tegoroczne rekolekcje w drodze odbędą się pod hasłem „Uczniowie-Misjonarze”.



Na wyjątkowy charakter tegorocznego pielgrzymowania zwrócił uwagę bp Czaja: „Przed nami kolejna, a zarazem wyjątkowa, bo jubileuszowa Piesza Opolska Pielgrzymka na Jasną Górę. Już po raz pięćdziesiąty będziemy wyruszać, jak zawsze strumieniami”. Biskup podkreślił, że jubileusz skłania do wdzięcznej pamięci o „wielkich dziełach Boga, które dokonały się przez te pięćdziesiąt lat na pielgrzymich szlakach – w naszych sercach, rodzinach i całej wspólnocie diecezjalnej”. W związku z z jubileuszowym charakterem pielgrzymki bp Czaja zachęca uczestników do spisywania wspomnień z minionych pięćdziesięciu lat: „Jest taka myśl, żeby potem wydać małą książeczkę dla naszych potomnych”.

Ale jubileusz jest nie tylko okazją do wspominania przeszłości, lecz również do spojrzenia w przyszłość: „Pielgrzymka nigdy, nawet jubileuszowa, nie kończy naszego dalszego pielgrzymowania. Przed nami jest dalsze życie i dalsza droga Kościoła”. Pielgrzymi będą modlić się o dobro i duchowy rozwój Kościoła opolskiego, o misyjną dynamikę diecezji, o żywą wiarę w sercach dzieci i młodzieży, o jak najlepszy przekaz wiary w rodzinach, o pokój w rodzinach i na całym świecie. Szczególną intencją tegorocznej pielgrzymki jest modlitwa o nowe powołania kapłańskie, zakonne, misyjne, do posług i funkcji w Kościele oraz do sakramentalnego małżeństwa.

Biskup Andrzej Czaja wyjaśnił hasło tegorocznej pielgrzymki: „Pójdziemy w tym roku pod hasłem «Uczniowie-Misjonarze». Będziemy rozważać naszą chrześcijańską tożsamość – to, że jesteśmy uczniami Chrystusa, a jednocześnie przez Niego posłanymi, czyli misjonarzami”.

Zapraszając do udziału w pielgrzymce bp opolski swtierdził: „Nie bójcie się pogody. Już dziś zaplanujcie ten czas. Zapraszam was na całą pielgrzymkę, ale także choćby na jeden dzień wspólnego wędrowania. Zapraszam również na Msze św. sprawowane podczas pielgrzymki, a szczególnie na Jasną Górę, gdzie 22 sierpnia odnowimy przymierze naszego Kościoła opolskiego z Bogiem”. ■

eprasa.pl a4a3dd342d



Sport

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ sport@tygodnikprudnicki.pl

WYWIAD

Z małego Wierzbca na piłkarskie salony

Rozmowa z Jakubem Kolanem, pochodzącym z ziemi prudnickiej piłkarzem ekstraklasowego Zagłębia Lubin

ROZMAWIA: Mieczysław MATCZAK

Kibice chcą Cię bliżej poznać. Przedstaw się.

- Nazywam się Jakub Kolan, pochodzę z małej miejscowości Wierzbiec obok Prudnika. Mam 21 lat, jestem zawodnikiem Zagłębia Lubin.

- Gdzie stawiałeś pierwsze kroki piłkarskie i zdobywałeś pierwsze piłkarskie doświadczenia? Komu zawdzięczasz uprawianie sportu?

- Moje pierwsze kroki piłkarskie stawiałem w Prudniku, gdzie rozpoczęła się moja przygoda piłkarska pod wodzą trenera Waldemara Bedryja. Trener odegrał dużą rolę w moim sukcesie, nauczył mnie podstaw gry oraz pokazał, jak ważne są systematyczność, zaangażowanie i praca nad sobą. Pasję do piłki zawdzięczam przede wszystkim rodzicom, którzy od najmłodszych lat wspierali mnie i motywowali do rozwijania swojej przygody z piłką.

- Czy targały Tobą emocje po opuszczeniu, w tak młodym wieku, rodzinnego środowiska oraz kolegów z prudnickiego Orlika po wyjeździe do czołowego klubu w kraju – Zagłębia Lubin?

- Na początku były pewne emocje związane z wyjazdem w tak młodym wieku i zmianą otoczenia. Z czasem jednak szybko się zaaklimatyzowałem i skupiłem się na treningach oraz dalszym rozwoju.

- Czy byłeś zadowolony z podjętej decyzji? Jak zapamiętałeś pierwsze mecze w nowym klubie, w najmłodszych drużynach, i reakcję chłopców z zespołu?

- Na początku, przez pierwsze tygodnie, nie byłem jeszcze pewny jak odnajdę się w nowym środowisku, wszystko było dla mnie nowe i potrzebowałem czasu, żeby się przyzwyczaić. Pierwsze mecze w nowym klubie wspominam jako ciekawe i nowe doświadczenie. Zespół przyjął mnie bardzo dobrze, dzięki czemu mogłem stopniowo się zaaklimatyzować i skupić na treningach oraz grze.

- Czy na początku kariery, z piłkarskiego środowiska, był ktoś Twoim idolem, czy marzyłeś iść jego śladami?

- Od początku mojej przygody z piłką moim idolem był Cristiano Ronaldo. Już w dzieciństwie marzyłem, żeby grać tak jak on. Do dziś to się nie zmieniło - nadal jest dla mnie wzorem do naśladowania pod względem pracy, zaangażowania i podejścia do sportu.

- I to nim się wzorujesz? Na co szczególnie zwracasz uwagę obserwując grę najlepszych piłkarzy?

- Tak, jak już wspomniałem, nadal moim wzorem jest Cristiano Ronaldo. Obserwując najlepszych piłkarzy zwracam szczególną uwagę na ich przygotowanie fizyczne, poruszanie się po boisku, podejmowanie decyzji oraz skuteczność w sytuacjach podbramkowych. Wiele z tych elementów staram się później przenieść na własne boisko i wykorzystywać w grze.

- Czy chciałbyś się podzielić z kibicami, co najbardziej cenisz w sobie, co ułatwiło Ci tak szybko awansować do zespołu w najwyższej lidze krajowej?

- Najbardziej cenię w sobie pracowitość i konsekwencję w dążeniu do celu. Zawsze staram się dawać z siebie sto procent na treningach i cały czas się rozwijać. Myślę, że to właśnie regularna praca, zaangażowanie oraz słuchanie cennych wskazówek od trenerów pozwoliły mi stosunkowo szybko zrobić krok do przodu i awansować do zespołu w najwyższej lidze krajowej.

- Jak Twoją grę postrzegają koledzy z zespołu seniorów, czy w Zagłębiu masz kolegów, z którymi gra Ci się najlepiej?

- W drużynie staram się wykonywać nasz plan drużynowy jak najlepiej. Wydaje mi się, że koledzy oceniają mnie raczej dobrze, ale wiem, że muszę się dalej rozwijać. Dobrze czuję się w zespole.

- Przed którym meczem miałeś największą obawę i czułeś największą odpowiedzialność występując na ważnej pozycji w zespole?

- Największym i najważniejszym momentem był dla mnie debiut w meczu z Lechem Poznań od pierwszej minuty. Czułem dużą odpowiedzialność za swoją grę, gdzie z każdą minutą czułem się pewniejszy na boisku. Udało mi się zaliczyć asystę, co dało mi dużą satysfakcję, bo było to efektem ciężkiej pracy i treningów.

- Twoje piłkarskie umiejętności zostały dostrzeżone i szybko trafiłeś do podstawowej jedenastki Zagłębia. Czy masz nadzieję, że Twoja gra może dać przepustkę do występów na jeszcze wyższym poziomie?

- Tak, wierzę w to, że moja ciężka praca może mi dać możliwość występów na jeszcze wyższym poziomie. Cały czas trenuję i staram się rozwijać swoje umiejętności.

- Do jakiego klubu chciałbyś trafić, gdyby spełniły się Twoje marzenia?

- Na ten moment chcę przede wszystkim zbierać doświadczenie na poziomie ekstraklasy i dalej się rozwijać jako piłkarz. W dzieciństwie moim wymarzonym klubem był Real Madryt, więc zawsze gdzieś w głowie zostaje taki cel i marzenie.

- Sport jest polem do rywalizacji, ale wyzwala czasem nieoczekiwane reakcje. Ty, młody chłopak z małego Wierzbca, w tak niedługim czasie, stałeś się znanym piłkarzem w kraju. Czy walka o miejsce w podstawowej jedenastce miała sportowy charakter, nie dostrzegłeś zazdrości bardziej doświadczonych kolegów ?

- Skupiam się na treningach i swojej pracy, żeby być jak najlepszym zawodnikiem. Ze strony bardziej doświadczonych kolegów czują raczej sportową rywalizację i motywację do dalszego rozwoju.

- Czy tęsknisz za rodzinnymi stronami, często odwiedzasz rodziców?

- Mam duży sentyment do miejsca, z którego się wywodzę i zawsze wracam tam z dumą. Gdy tylko mam możliwość, staram się odwiedzić rodzinę i spędzam z nią czas.

- Masz już, mimo młodego wieku, pewne doświadczenia. Przekaż młodym piłkarzom, co jest ważne i najważniejsze według Ciebie, aby stać się dobrym zawodnikiem.

- Najważniejsze według mnie to słuchać trenerów i wyciągać z ich wskazówek jak najwięcej. Trzeba wierzyć w swoje umiejętności, ale jednocześnie cały czas je szlifować i pracować nad sobą. Kluczowa jest też ciężka praca na każdym treningu i dawać z siebie sto procent, bo tylko wtedy można się rozwijać i robić postępy.

- Dziękuję za rozmowę i życzę spełnienia piłkarskich marzeń

- Dziękuję za wywiad. Pozdrawiam i życzę dużo zdrowia. ■



ZAGŁĘBIE LUBIN

Jakub Kolan swoją przygodę z piłką zaczynał w Prudniku

eprasa.pl a4a3dd342d

PIŁKA NOŻNA

Pogoń w minionym sezonie

Po szczęśliwym utrzymaniu się w klasie okręgowej (w sezonie 2024/2025) kibice obawiali się, czy Pogoń nie powtórzy tak trudnej walki zespołu przed spadkiem do klasy A. Obawy po rundzie jesiennej były uzasadnione. W rundzie rewanżowej prudniczanie dostarczyli kibicom sporo miłych i zaskakujących niespodzianek oraz pozytywnych, sportowych emocji.

Mieczysław MATCZAK

Szczęśliwie zakończył się sezon piłkarski 2025/2026 dla piłkarzy Pogoni, którzy dzięki zdecydowanie lepszej grze wiosną pewnie utrzymali się na tym poziomie rozgrywek. Tylko w I rundzie zespół spisywał się poniżej oczekiwań i niemal przez całą rundę nie opuścił strefy spadkowej. Od początku rundy rewanżowej kibice przeżywali sporo miłych niespodzianek oraz sportowych. emocji. Po wcześniejszych niepowodzeniach prudniczanie rozpoczęli rundę rewanżową dobrą grą i jeszcze lepszymi wynikami. W sześciu pierwszych kolejkach odnieśli 4 zwycięstwa, raz zremisowali i doznali tylko 1 porażki na wyjeździe. Forma naszych piłkarzy wyraźnie rosła. Pogoń z meczu na mecz prezentowała się coraz lepiej, wyraźnie górowała nad rywalami i przesunęła się w bezpieczne rejony tabeli. Szkoda tylko, że dobrze grający zespół tak źle zakończył rozgrywki, doznając w ostatnich sześciu kolejkach aż pięciu wysokich porażek. Fatalna końcówka rozgrywek pozostawiła pewien niesmak i obniżyła wartość poprzednich zwycięstw. Usprawiedliwieniem dla naszych piłkarzy może być to, że walczyli o punkty z pięcioma najlepszymi zespołami. Były również i inne przyczyny, głównie kadrowe. Z konieczności do zespołu wprowadzano młodych i jeszcze nie przygotowanych do gry na tym poziomie rozgrywek piłkarzy, szczupła kadra, brak zmienników przy możliwości dokonywana aż 6 zmian. Być może na słabsze zaangażowanie w walce o mistrzowskie punkty i gorszą grę wpływała wystarczająca zdobycz punktowa do utrzymanie się w klasie okręgowej? Nie bez znaczenia były też tak duże zmiany kadrowe w zespole seniorów. W rundzie rewanżowej zespół, prowadzony przez trenera Marka Gandziarowskiego, spisywał się nadspodziewanie dobrze i pewnie utrzymał się na tym poziomie rozgrywek.

Po sezonie 2024/2025 z Pogoni odeszli: Katra, Deneshe, Woenl, Barczuk, Augustin, Profic, Czarnuch, Lauron, Barczuk, Mazurek, G. Pawłowski, Dunka oraz Pyka. Przybyli przed sezonem 2025/2026: Pietruszka, Łukaszewski, Wanżewicz, Jackowski, Reiwer, Mandala, Woźny, Kunka, Chrzanowski (I runda), Bawoł, Sz. Muzyka, Szala, Broniewski i J. Pawlowski (II runda). Przed rundą wiosenną działacze Pogoni poczynili wiele starań, aby uzupełnić i wzmocnić kadrę zespołu seniorów. Strzałem w dziesiątkę było pozyskanie Łukasza Bawoła, który występował tylko w rundzie wiosennej i zdobył aż 16 bramek!

Najważniejsze i najciekawsze wydarzenia indywidualne i zespołowe piłkarzy Pogoni w sezonie 2025/2026 (runda I jesienna i II wiosenna).

Pogoń zdobyła: **41 pkt** (16+25)
na własnym boisku: **22** (10+12)
na wyjeździe: **19** (9+10)

Pogoń odniosła:
zwycięstwa **13** (3+8)
remisy **2** (1+1)
porażki 15 (9+6)

NA WŁASNYM BOISKU
zwycięstwa **8** (3+5)
remisy **2** (1+1)
porażki **5** (3+2)

NA WYJEŹDZIE
zwycięstwa **5** (2+3)
remisy **1** (0+1)
porażki **9** (6+3)

Pogoń zdobyła: **55 bramek**
w Prudniku: **27** (10+17)
na wyjeździe: **28** (12+16)
Pogoń straciła: **62 bramki**
w Prudniku: **26**
na wyjeździe: **36**

NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWA:
5:1 LKS Twardawa (w)
3:0 GKS Głuchołazy (d)
3:1 Victoria Raszowa (d)

NAJWYŻSZE PORAŻKI:
1:6 MKS Gogolin (d)
1:5 Chemik K.-Koźle (w)
1:5 LZS II Starowice (d)
2:5 LKS Goświnowice (w)

BRAMKI TRACONE W DOLICZONYM CZASIE:
90+7 min. Unia Krapkowice (d)
90+ 3 min. Polonia Głubczyce (d)
90 +3 min. LKS Goświnowice (d)
90+ 1 min. Polonia Prószków (w)

BRAMKI ZDOBYTE W DOLICZONYM CZASIE:
90 + 4 min. Bawoł – KS Twardawa (w)
90+1 min. Mandala – Chemik K.-Koźle (d)
90+ 2 min. Mandala – KS Twardawa (w)
90+1 min. Woźny – Victoria Łany (d)

GOLE ZE STAŁYCH FRAGMENTÓW
rzuty karne: Serdiukov (Polonia Prószków, d), Bawoł (GKS Głuchołazy, d; Głubczyce, w);
rzuty wolne: Szala (LKS Goświnowice, w; Polonia Głubczyce, w).

W 4 meczach I rundy Pogoń nie zdobyła bramki, we wszystkich spotkaniach II rundy prudniczanie strzelili gole.

W kolejności: minuty na boisku, liczba rozegranych spotkań, liczba meczów w pełnym wymiarze czasu. Każdy piłkarz mógł przebywać na placu gry 2700 minut:

Serdiukov	2437	30	18
Wanżewicz	2308	27	19
Sadlej	2132	27	20
Mandala	2103	27	15
Raiwer	2946	26	17
Jackowski	1981	23	18
Pietruszka	1762	22	9
Bawoł	1350	15	15
Łukaszewski	1250	15	9
Chrzanowski	1221	20	8
Augustin	1087	14	8
Szala	1050	13	10
Broniewski	990	11	9
Sulikowski	900	11	11
Stadnik	900	11	9
Mykita	815	22	5
Jeleń	814	16	4
Woźny	760	11	6
Marzotko	664	21	3
Szkolnicki	658	11	4
J. Pawłowski	601	9	4
Sz. Muzyka	371	11	2
Leśniowski	287	4	1
Kunka	125	5	0
Stefaniak	67	5	0
Gonsior	41	5	0
Jurzyna	20	5	0
Hakman	8	1	0
Piekarczyk	6	1	0

Tylko w rundzie jesiennej występowali: Augustin, Sulikowski, Woźny, Szkolnicki, Stefan, Kunka i Gonsior. Tylko w rundzie wiosennej grali: Bawoł, Łukaszewski, Broniewski, Szala, Sz. Muzyka, Pawłowski, J. Hakman, Piekarczyk oraz Jurzyna.

STRZELCY
16 Bawoł
6 Serdiukov
5 Augustin
4 Jackowski, Szala
3 Woźny, Marzotko, Mandala
2 Jeleń, Reiwer, Łukaszewski
1 Muzyka, Sadlej, Wanżewicz, Stefan

Niezwykle ciekawie zapowiadają się rozgrywki w sezonie 2026/2027. Działacze Pogoni już rozpoczęli przemyślane i rozsądne budowanie kadry seniorów na nowy sezon. Prawdopodobnie w klubie pojawią się też byli piłkarze Pogoni występujący w wyższej klasie rozgrywek i z pobliskich miejscowości. ■

KOSZYKÓWKA

Prudnickie kluby poznały rywali

Polski Związek Koszykówki dokonał podziału drugoligowców na grupy.

W sezonie 2026/27 do rywalizacji przystąpią 64 drużyny. Dwie (finaliści play-off) wywalczą awans do ekstraklasy, natomiast aż szesnaście (po cztery z każdej z grup) zostanie zdegradowanych do 3. ligi.

W grupie D rywalami Pogoni i Smyka Prudnik będą: Kangoo Gorzów Wlkp., Kosz Pleszew, Sudety Jelenia G., Turów Zgorzelec, Gimbasket Wrocław, Twierdza Kłodzko, Pyra Poznań, Maximus Kąty Wrocł., Basket II Poznań, SKM Zielona G., Śląsk II Wrocław, WKK II Wrocław, Orły Wrocław i Basket Legnica. Dwa ostatnie zespoły to beniaminki. Względem minionej kampanii zabraknie Wiary Lecha Poznań (spadkowicz) i KK Oleśnica (wycofany). O tym, że zmagania 2. ligi trudno traktować do końca poważne najlepiej świadczy fakt, iż znowu wystąpi w nich wrocławski Gimbasket, który ostatni sezon zakończył z bilansem 0-30...

Rozgrywki rozpoczną się w przedostatni weekend września, terminarz spotkań będzie znany najpóźniej 10 sierpnia.

Tymczasem Smyk ogłosił transfer Jakuba Pawelca (23 l., środkowy, Aldom Turawa). W zespole zostaje Michał Pyra. Z kolei Pogoń przedłużyła umowy z Patrykiem i Maciejem Garwolami oraz Wojciechem Jakubiakiem. (ws) ■

Pozostałe grupy 2. ligi:

GRUPA A

Arka Gdynia, AZS Toruń, Port Gdynia, Energa Elbląg, KS Kutno, Tarnovia Tarnowo Podg., MKK Gniezno, Sokół Międzychód, Żak Koszalin, SMS Władysławowo, AG Gdańsk, Trefl II Sopot, TKM Włocławek, Basket Kruszwica, Gremi Gdańsk, ŚKK Świecie.

GRUPA B

Legia II Warszawa, HydroTruck Radom, Tur Bielsk Podl., Legion Legionowo, Sokół Ostrów Maz., Rysie Sochaczew, Dziki II Warszawa, ŁKS II Łódź, AZS AWF Warszawa, Znicz Pruszków, PKK Pabianice, Księżak Łowicz, Lublinianka Lublin, TSK Pisz, Żubry Białystok, AZS PW Warszawa.

GRUPA C

Basket B.-Biała, Resovia II Rzeszów, AZS AGH Kraków, Cracovia Kraków, AZS Jarosław, UJK Kielce, KKS Tarnowskie G., Zagłębie Sosnowiec, MKS II Dąbrowa G., MKKS Rybnik, Wisła Kraków, Miners Katowice, Stal Stalowa W., UKS Wieliczka, Siarka Tarnobrzeg, GTK II Gliwice.

PIŁKA NOŻNA

Gdy w kasie pusto…

Skra Częstochowa i Słowianin Wolibórz zrezygnowały z gry w 3. lidze. Jedno z miejsc zajmie nyska Polonia. Z możliwości rychłego powrotu na ten szczebel rozgrywek nie skorzystał natomiast LZS Starowice D. Z kolei w 4. lidze los LZS Walce podzieliła Polonia Karłowice. Po wycofaniu tej ekipy na boiska wybiegnie zaledwie 14 drużyn. Terminarz spotkań Fortuny Głogówek opublikujemy w kolejnym wydaniu gazety. (ws) ■



eprasa.pl a4a3dd342d

INFORMATOR

APTEKI

Dyżury w porze nocnej oraz w dni wolne od pracy pełni Apteka Optima w Prudniku.
Godziny pracy Apteki Optima:
• **poniedziałek-piątek: 8.00 – 20:00**
dyżur: 20:00 – 22:00, z wyjątkiem dni wolnych od pracy
• sobota: 9:00 – 19:00
Dyżur: 19:00 – 21:00
• niedziele i dni wolne od pracy: 14:00 – 20:00
Dyżur: 10:00 do 14:00.

PRUDNIK
Apteka „Kolorowa",
ul. Sobieskiego 15, tel. 730 942 198
Apteka „Gemini"
ul. Kościuszki 15, tel. 453 022 925
Apteka mgr Jadwiga Jaskowska,
ul. Rynek 14, tel. 77 436 38 55
Apteka „Alga"
ul.Staszica 4, tel. 77 436 68 88
Apteka „Optima"
ul. Nyska 1, tel. 77 436 65 90
Apteka „Pod Złotym Wężem"
ul. Powstańców Śląskich, tel. 77 406 70 93
Apteka Burchacińscy Spółka Jawna
ul. Skowrońskiego 28, tel. 77 887 01 01

GŁOGÓWEK
Apteka Św. Anny
ul. 3 Maja 17, tel. 77 437 24 25
Apteka „Świętojańska"
Pl. Wolności 6, tel. 77 437 20 66
Apteka „Crategus"
ul. Zamkowa 1, tel. 77 437 37 96
Apteka Nowa „M. & T. Schmidt"
ul. Mickiewicza 20, tel. 77 437 34 75
Apteka Drofarm
ul. Piotra Skargi 15a, tel. 533 222 324

BIAŁA
Apteka „Pod Lwem",
ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22
Apteka im. Karola Wojtyły,
ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06
Apteka im. św. Kamila,
Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK
Apteka mgr Krystyna Wiśniewska,
Łącznik 48 – 220
ul. Skowrońskiego 4,
tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW
Apteka „Apteka Rodzinna"
ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27
Apteka Elżbieta Wilk
ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELECZKI
Apteka „Sub-Sole",
Strzeleczki, ul. Sienkiewicza 33,
tel. 77 466 82 00
Punkt apteczny „Sub-Sole",
Dziedzice, ul. Główna 15,
tel. 77 466 87 58
Apteka Arnika,
Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09
Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE
Apteka,
ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23

Apteki w Białej, Głogówku i Łączniku nie prowadzą dyżurów

WAŻNE TELEFONY
Telefon alarmowy 112
Nocna i świąteczna pomoc lekarska
PCM ul. Piastowska 64, tel. 77 406 78 99
Informacja PKP, tel. 19 757
Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a,
tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA
Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85
Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30
Policja 112, 997, 478 629 503
Energetyczne 991
Gazowe 992
Wodno-Kanalizacyjne 994
>> Prudnik 77 436 25 56
>> Głogówek 77 437 46 47
Drogowe 981
Opiekuńcze 77 474 54 45
Straż Miejska 77 406 62 42

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW
Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4
tel. 77 436 93 09, 576 834 168
środa i piątek 7.30 -13.00

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W PRUDNIKU 77 406 70 38

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W GŁOGÓWKU 77 438 00 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W BIAŁEJ 77 438 71 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W LUBRZY 77 407 46 79

KULTURA

OŚRODKI KULTURY

Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej w Prudniku
Siedziba główna POK – Pałac Fränkla,
ul. Kościuszki 1A, 48 – 200 Prudnik,
tel. 77 436 33 96.
Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna,
ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik,
tel. 77 436 27 60.
Kino Diana, ul. Mickiewicza 1,
48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 66 85.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Głogówku
Ul. Batorego 10, 48-250 Głogówek,
tel. 77 406 91 40. Godziny otwarcia:
pon - pt - od 8.00 do 20.00.

Gminne Centrum Kultury w Białej
Ul. Prudnicka 35, 48-210 Biała,
tel./faks 077 438 70 26.

Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy
Ul. Wolności 73, 48-231 Lubrza,
tel./faks 77 407 46 83.

Agencja Sportu i Promocji w Prudniku
Ratusz - Rynek, Prudnik, tel. 77 436 66 55
Městské informační a kulturní středisko w Krnovie
náměstí Míru 1/14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706,
e-mail: posta@mikskrnov.cz.

MUZEA I GALERIE

Muzeum Ziemi Prudnickiej
Siedziba główna - Arsenał, ul. Chrobrego 5,
48-200 Prudnik, tel. 77 406 80 60, czynne:
wtorek-piątek 8.00-16.00, 2. sobota miesiąca:
10.00-16.00. Ekspozycja stała: etnografia,
historia Prudnika, Stanisław Szozda. Centrum Tradycji Tkackich - ul. Królowej Jadwigi 23, czynne: wtorek-piątek 8.00-16.00, 4. sobota miesiąca 10.00-16.00. Wieża Woka, Plac Zamkowy czynna od 1 maja do 30 września od wtorku do piątku 12.00-16.00 oraz w soboty, niedziele i święta 12.00-18.00. Cena biletów: Arsenał normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy (20-35 osób) 100 zł, CTT normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy 100 zł, Wieża Woka normalny/ulgowy 5 zł, grupowy 50 zł. Bilet rodzinny (tylko z Kartą Dużej Rodziny lub Opolską Kartą Rodziny) - 20 zł (obejmuje wszystkie obiekty MZP). **W czwartki do obiektów muzeum wstęp wolny (poza Wieżą Woka).**

Muzeum w Głogówku
Ul. Słowackiego 1, 48-250 Głogówek,
tel. 77 437 35 00, godziny otwarcia: wtorek – piątek: 10.00 – 14.00.

Muzeum Śląska Opolskiego
Ul. św. Wojciecha 13, Opole, tel. 77 453 66 77.
Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00 (sobota), 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne (poniedziałek). Ekspozycja stała: „Pradzieje Opolszczyzny" i „Opole - gród, miasto, stolica regionu". „Galeria malarstwa polskiego XIX i XX wieku", „W kręgu farmacji".

Městské muzeum w Zlatých Horách
Nám. Svobody 94, 79376 Zlaté Hory. Czynne od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00 i od 13.00 do 16.00.

Městské muzeum w Krnovie
náměstí Míru 14, 794 01 Krnov, tel. 554
614 706, e-mail: muzeum@mikskrnov.cz.

Galeria Sztuki Hanny Bakuły „No Ba!"
(oddział Muzeum Ziemi Prudnickiej)
Rynek 2, Prudnik. Godziny otwarcia: so od 12.00 – 18.00, wt – pt 10.00 – 16.00

IZBY REGIONALNE

• Farska stodoła w **Biedrzychowicach**, usytuowana obok plebani. Jest tu eksponowane wyposażenie dawnego śląskiego domu. Kontakt z Różą Zgorzelską (tel. 77 437 17 99, kom. 668 290 809).
• Izba śląska w Publicznym Gimnazjum nr 1 w **Głogówku**. ul. Kościuszki 10, tel. 77 437 35 92. W wydzielonych pomieszczeniach znajdują się tematyczne ekspozycje: dawna pralnia, kuchnia, sypialnia, klasa itp.
• Izba regionalna na poddaszu budynku szkolnego w **Przechodzie** (gmina Korfantów). Zgromadzono w niej stroje regionalne, przedmioty codziennego użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie.
• Izba regionalna w Wiejskim Centrum Aktywizacji w **Rudziczce**. Izbę można zwiedzać od poniedziałku do piątku, w godz. od 13.00 do 20.00.

Zabytkowy spichlerz w Trzebinie
Czynne w każdą niedzielę, od godz. 15.00 do 17.00. Kontakt: sołtys Roman Pilch (77 436 03 22), Józefa Bogusz (77 436 60 22), Daniela Mojak (784 181 951).

CENY PALIW	95	ON	LPG
„Orlen" Prudnik	7,59	7,99	2,99
„Pieprzyk" Prudnik	7,39	7,92	2,94
„STW" Prudnik	7,49	7,97	-
„Orlen" Biała	7,49	7,99	3,06
„Avia" Rzepcze	7,39	7,99	3,09
„Shell" Lubrza	7,59	7,99	2,99

WALUTY	NBP
1 eur	4,28 / 4,36
1 usd	3,76 / 3,83
1 gbp	5,00 / 5,10
1 chf	4,59 / 4,69
100 czk	17,71 / 18,01

Stan: 28 lipca, godz. 9:00 - 9:30 zebrał: Damian Wicher-Sienkiewicz



KOMENTARZ

Prudnickie getto

DOKOŃCZENIE ZE STR. 12

To były dzieci polskie. Ile z nich nie przeżyło mordów Sowietów i Niemców, banderowskich rzezi na Kresach? Ale to były też dzieci niemieckie, wypędzone z matkami i dziadkami z ich domów, stłoczone w mieszkaniach przy ul. Chrobrego, głodne, widzące przemoc i śmierć, a potem wywiezione w nieznane. Ludność niemiecka 1945 r. to nie byli niebieskoocy blondyni, którzy chwilę wcześniej porzucili mundury Wehrmachtu, czy SS. To byli głównie starcy, kobiety, wojenne kaleki i dzieci. Ile dzieci zginęło w prudnickim getcie? Czy naprawdę jest nam to obojętnie, bo mówiły po niemiecku, „a my mieliśmy gorzej"? Bo młokosy chodziły w mundurach Hitlerjugend, a rodzice patrzyli, jak ubrani w partyjne mundury nadgorliwi „patrioci" palą synagogę i zmuszają sąsiadów żydowskiego pochodzenia do wyjazdu? Pewnie byli tak samo odważni, jak nasi rodzice, którzy nie mieli wyjścia i musieli żyć w Polsce Ludowej z całą zakłamaną schedą cichej akceptacji rosyjsko-sowieckich mordów i prześladowań setek tysięcy Polaków.

Utrwalenie w przestrzeni miasta historii getta nie byłoby ujmą w naszym patriotyzmie. Wręcz odwrotnie, pokazałoby, że jesteśmy świadomi naszej przeszłości, nie traktujemy jej wybiórczo i pamiętamy również o tych, którzy byli tu przed nami. Nie boimy się tego, bo jesteśmy silni, a nie słabi. Nadal w Prudniku obchodzić będziemy patriotyczne uroczystości, nadal stawiać pomniki mówiące o naszej polskości. W Prudniku znajduje się obecnie co najmniej kilkanaście upamiętnień związanych z II wojną światową, od poruszającego pomnika oświęcimskiego na cmentarzu komunalnym, przez szkołę imienia Bohaterów Westerplatte, do niedawno postawionego pomnika katyńskiego na Koziej Górze.

Getto nie powstało z niczego. Jak wskazał radny Urbański, było ono konsekwencją całego ciągu wydarzeń, począwszy od dojścia Hitlera do władzy, które doprowadziły nas do lata 1945 r. Getto jest symboliczną, lokalną puentą upadku nazistowskich Niemiec. Tylko trudno nam zaakceptować informację, że w tym wydarzeniu to nie Polacy, a Niemcy – mieszkańcy – prudniczanie byli ofiarami tej sytuacji. Moim zdaniem na tym osadza się głównie niechęć do tej inicjatywy. ■

Tygodnik Prudnicki

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
TELEFON
77 436 28 77
INTERNET
www.terazprudnik.pl
www.aneks.com.pl
www.facebook.pl/tygodnikprudnicki
E-MAIL
redakcja@tygodnikprudnicki.pl
REDAKTOR NACZELNY
Andrzej DEREŃ
andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Grzegorz WEIGT
PUBLICYŚCI
Damian WICHER-SIENKIEWICZ
Mieczysław MATCZAK
Marek KARP
WSPÓŁPRACA
Daniela DŁUGOSZ-PENCA
Franciszek DENDEWICZ
Adam LUTOGNIEWSKI
Bożena TOKAR-MATKOWSKA
REKLAMA
Adam MYŚKÓW
reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA
Spółka Wydawnicza ANEKS
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
KONTO BANKOWE
Santander Bank Polska S.A. - 1 Oddział w Prudniku
84 1090 2226 0000 0005 7401 1084
DRUK
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu,

BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00
Redakcja zastrzega sobie prawo do skaracania nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

e-GAZETA
Gazeta w formie elektronicznej do nabycia na platformach:
egazety.pl
eGazety.pl
e-kiosk.pl
ekiosk.pl
eprasa.pl
eprasa.pl



SKŁAD KOMPUTEROWY
Jarosław TOMASZEWICZ

We wszystkich sprawach dotyczących prenumeraty prosimy o kontakt mailowy - redakcja@tygodnikprudnicki.pl lub telefoniczny - 77 436 28 77

eprasa.pl a4a3dd342d

RADNI PYTAJĄ

Kojec dla zwierząt

Radna gminy Prudnik Alicja Isalska zwróciła się z interpelacją w sprawie zakupu kojców dla tymczasowo przetrzymywanych zwierząt. Chodzi między innymi o bezdomne psy przed przewiezieniem ich do schroniska. Zastępca burmistrza Wiesław Kopterski w odpowiedzi poinformował, że w III kwartale tego roku zakupiony zostanie podwójny kojec, który umieszczony zostanie przy bazie ZUK przy ul. Przemysłowej 1. (d) ■





REKLAMA

WASSERBALL

Przechód niepokonany

Drużyna jednostki OSP z Przechodu ponownie pokazała, że to ona jest mistrzem wasserballa. Kolejny rok z rzędu reprezentanci gospodarzy zwyciężyli w XXIV Międzynarodowym Turnieju Piłki Prądowej w Przechodzie. (25 - 26 lipca)

Andrzej DEREŃ



ANDRZEJ DEREŃ (3)

OSP Pogórze

Nie spełniło się więc życzenie burmistrza Korfantowa Janusza Wójcika, który z przymrużeniem oka życzył sobie dzień wcześniej, by w tym roku zwyciężyła każda inna drużyna, a nie gospodarze. Miejscowi byli jednak niewzruszeni i zagrali najlepiej, jak potrafili, zwyciężając turniej. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna Nadleśnictwa Tułowice, a na trzecim jednostka z OSP z Jasienicy Dolnej.

W turnieju wzięło udział ponad 20 drużyn z Polski, Rep. Czeskiej, Niemiec i Mołdawii, a z powiatu prudnickiego OSP z: Pogórza, Nowego Browińca i Brzeźnicy. Z roku na rok wydarzenie ma coraz większy rozmach, choć to dopiero w przyszłym roku szykują się jubileuszowe niespodzianki.

- Tradycja Wasserballa sięga czasów przedwojennych, kiedy to mieszkańcy Przechodu i okolicznych wsi spotykali się tutaj, żeby grać w Wasserballa, ale jeszcze za pomocą sikawek konnych, ręcznych spiętrzoną wodą i za pomocą strumieni wody ze strażackich węży, starają się trafić dużą, gumową piłką, w bramkę przeciwnika.

Gmina Korfantów systematycznie modernizuje teren przy Ścinawie Niemodlińskiej, gdzie odbywa się turniej. Powstała tu nowa wiata, staw z pomysłowym odpływem wody, droga, alejka wśród drzew oraz siłownia. Teren sprzyja rekreacji i organizacji wydarzeń.

- Cieszę się, że jednostka OSP Przechód ciągnie tą robotę, a my, jako gmina, samorząd powiatowy i wojewódzki, wspomagamy to finansowo i nie zaprzestaniemy wspierać, bo to jest ważna inicjatywa – przekonuje burmistrz Korfantowa Janusz Wójcik.

Udział drużyny z Mołdawii wynika z lokalnej współpracy i ogólnego wsparcia, jakie Polska udziela temu państwu w integracji z Unią Europejską. Znad Wisły do Mołdawii trafiają samochody pożarnicze, które u nas wycofywane są ze służby, a nad Dniestrem i Prutem wciąż będą używane. To wynika również z tego, że w Mołdawii straż pożarna opiera się wyłącznie na służbie zawodowej, natomiast są działania, by powstała struktura jednostek ochotniczych tak jak to jest na przykład w Polsce,



Turniej rozgrywał się przy pięknej, słonecznej pogodzie

– opowiada historię turnieju prezes OSP Przechód Krzysztof Sporek. - Reaktywacja imprezy nastąpiła w 2001 roku podczas obozu, który mieliśmy tutaj razem z naszymi przyjaciółmi z Herzogenrathu i jakoś tak nam to zagrało, że od tego czasu zdążyliśmy rozegrać już 24. edycje tego turnieju.

Zasady rozgrywki są proste. Drużyny stoją po obu stronach rzeki ze Czechach, czy Niemczech. Mołdawia jest jednym z najbiedniejszych państw kontynentu. Dość powiedzieć, że PKB tego kraju stanowi zaledwie 1,8% (!) PKB Polski.

Tymczasem warto zapamiętać turniej i odwiedzić Przechód podczas jubileuszowych rozgrywek w 2027 roku. ■





OSP Nowy Browiniec

eprasa.pl a4a3dd342d